

ZEBRANE I ZREDAGOWANE
PRZEZ :



DR DOREEN VIRTUE

BOSKA MAGIA

Siedem Świętych Sekretów
Manifestacji

Nowa Interpretacja Klasycznego
Podręcznika Hermetystów *Kybalionu*

Inne pozycje dr Doreen Virtue

ANIELSKA MEDYCYNĄ
JAK USŁYSZEĆ SWOJE ANIOŁY
ANIELSKA TERAPIA
KRYSTAŁOWA TERAPIA
KARTY ARCHANIELSKIE



Sprawdź w swojej lokalnej księgarni,
możesz też zamówić odwiedzając stronę:

www.sklep.pracownia-aniolow.pl

BOSKA MAGIA

Siedem Świętych Sekretów Manifestacji

Współczesna interpretacja *Kybalionu*, Klasycznego
Hermetycznego Poradnika Alchemicznego

ZEBRANE I ZREDAGOWANE PRZEZ
DOREEN VIRTUE

P&G

Tytuł oryginału

DIVINE MAGIC

Copyright © 2006 by Doreen Virtue
Originally published in 2006 by Hay House Inc. USA
All rights reserved

Copyright © for the Polish edition by P&G Editors, Warszawa 2009

Redakcja
Patrycja Lech

Wydanie I

Warszawa 2010

ISBN: 978-83-926167-5-7

P&G Editors
ul. Ogórkowa 44C/1, 04-998 Warszawa
tel. 501-04-99-93
e-mail: pgeditors@pracownia-aniolow.pl

Więcej informacji znajdziesz na:

www.pracownia-aniolow.pl



*Hermesowi Trismegistosowi,
po trzykroć Wielkiemu Nauczycielowi
i Bożemu magowi*





SPIS TREŚCI



Krótką Historia <i>Kybalionu</i>	ix
Wprowadzenie do <i>Kybalionu</i>	xv
Rozdział 1: Siedem Świętych Sekretów Manifestacji	1
Rozdział 2: Mentalna Alchemia	7
Rozdział 3: Pierwsze Święte Prawo: Prawo Mentalizmu	11
Rozdział 4: Wszechświat Mentalny.....	17
Rozdział 5: Boski Paradoks	25
Rozdział 6: „Wszystko” we Wszystkim	31
Rozdział 7: Drugie Święte Prawo: Prawo Zgodności	39
Rozdział 8: Trzecie Święte Prawo: Prawo Wibracji	49
Rozdział 9: Czwarte Święte Prawo: Prawo Biegunowości	55
Rozdział 10: Piąte Święte Prawo: Prawo Rytmu	67

Rozdział 11: Szóste Święte Prawo:	
Prawo Przyczyny i Skutku	77
Rozdział 12: Siódme Święte Prawo:	
Prawo Rodzaju	85
<i>Postowie: Aksjomaty Hermetyczne</i>	99
<i>O Autorce</i>	111



KRÓTKA HISTORIA *KYBALIONU*



Posiadasz wrodzone, nieodłącznie z Tobą związane, magiczne zdolności, którymi obdarzył Cię Bóg. Ponieważ stworzony zostałeś na obraz i podobieństwo Stwórcy, sensownym jest, że posiadasz twórcze zdolności i Boską moc. Jednym z celów twego życia jest nauczyć się, jak wykorzystać swe dary w służbie miłości i pozytywnych czynów.

Kybalion to instrukcja postępowania mająca służyć zrozumieniu i wykorzystaniu twych Boskich zdolności magicznych. Pierwotnie opublikowany został w roku 1908 i stanowi klasyczny ezoteryczny poradnik, który nauczył niezliczoną ilość ludzi – w tym i mnie – jak wprowadzić Hermetyczne (termin pochodzący od Hermesa, twórcy tej filozofii) reguły w czyn.

Ponieważ język *Kybalionu* ma swoje lata i może brzmieć zagadkowo, podpowiedziano mi, bym dokonała edycji manuskryptu, przekładając go na język współczesny oraz

uzupełniła go o swoje komentarze i sposoby zastosowania w praktyce wspomnianych w *Kybalionie* porad. Wielce zaszczycona tym zadaniem z ostrożnością i pobożnością zredagowałam *Kybalion*, zachowując integralność znaczeń i nauk. Usunęłam jedynie trącające już myszką odniesienia, archaiczne słownictwo, fragmenty zbędne i pisane wielką literą. Oryginalne aksjomaty *Kybalionu* pozostawiłam nienaruszone z racji szacunku dla ich pradawnej mądrości i tradycji. Moje własne komentarze i podane przykłady łatwo odróżnić od tekstu *Kybalionu*, więc będziesz wiedzieć, co pochodzi ode mnie, a co od pierwotnych autorów.

O Hermetykach

Wielki duchowy nauczyciel żyjący w starożytnym Egipcie pisał księgi i prowadził wykłady o mocy umysłu zdolnej tworzyć i leczyć. Jego nauki były w swym charakterze tak przenikliwe i rewolucyjne, że powiązano go z Hermesem, greckim posłańcem bogów i Thotem - egipskim bóstwem sztuki pisania i mistycyzmu. Tenże nauczyciel najczęściej określany jest mianem „Hermesa Trismegistosa”, co oznacza „Po trzykroć wielki”. Nikt nie ma pewności, do jakich trzech atrybutów tytuł ten się odnosi.

Choć badacze nie zgadzają się co do ram czasowych żywota Hermesa, wierzy się, że był współczesnym patriarsze Abrahamowi - a nawet jego nauczycielem. Inni twierdzą z kolei, że Hermes żył w czasach Mojżesza. Trwa również spór co do autentyczności „Smaragdowej Tablicy” - Tabuła Smaragdina - której autorstwo tak często przypisywano Hermesowi, a która zawiera frazę: „Jak na górze, tak na dole”.

Być może właśnie z powodu tych sporów nauki Hermesa zawsze owiane były tajemnicą. Prawa Hermetyczne powierzane były jedynie tym, którzy przeszli inicjację oczyszczenia, nauki i budowania umiejętności. Praw tych nauczano pierwotnie jedynie drogą ustną i w sekrecie.

Filozofia Hermetyczna została włączona do mistycznych nauk żydowskich i aleksandryjskiego odłamu gnostycyzmu (pradawnej, mistycznej sekty chrześcijańskiej). Dzieła Hermesa, w tym *Corpus Hermeticum* i *The Divine Pymander*, zostały przetłumaczone najpierw na grekę, następnie zaś na arabski i łacinę. Hermetyzm i jego odgałęzienie, alchemia, stanowiły popularne tematy w Średniowieczu i Renesansie (z grubsza lata 800 do 1600). Wśród entuzjastów tych tematów znaleźli się Sir Izaak Newton i Carl Jung.

W okresie Średniowiecza Hermetycy zgłębiali wiedzę potajemnie, bowiem wyrażanie w piśmie lub mowie jakichkolwiek duchowych praw odmiennych od głoszonych

przez rządzące religie rodziło niebezpieczeństwo. Czynienie tego oznaczało podjęcie ryzyka zostania zabitym jako „heretyk” lub „wiedźma”. Wyrażenie „hermetycznie zamknięty” wywodzi się od całkowitej tajemnicy spowijającej Hermetyzm.

Dzisiaj zgłębianie i praktykowanie Hermetyzmu jest nie tylko bezpieczne, ale stanowi jeden z najzdrowszych sposobów życia. Większość studentów metafizyki rozumie, że myśli kreują rzeczywistość. Jak jednak kontrolować i skupiać swe myśli, by ich manifestacje osiągnęły najwyższy i najlepszy poziom? Odpowiedź na to pytanie odnalazłam w *Kybalionie*. Nauczył mnie metody, dzięki której moje myśli, a przez to moje nastroje, zdrowie, związki, finanse i inne sfery mojego życia, utrzymują się nieustannie na wysokim poziomie.

Termin *Kybalion* odnosi się do ustnej tradycji praw Hermetycznych, nauczanych jako aksjomaty lub frazy, które były wyjaśniane i wykładane początkującym przez zaawansowanych Hermetyków. Ludzie ci przechowywali aksjomaty we własnej pamięci i przekazywali je innym drogą ustną. Nie zostały one spisane aż do roku 1908, gdy trzech Hermetyków zdecydowało się je opublikować, opatrując tekst własną interpretacją.

Książka, która w efekcie powstała, *Kybalion*, została zredagowana przez anonimowych nauczycieli Hermetyki nazywających siebie „Trzema Wtajemniczonymi”, jako przewodnik po prawach, których sami nauczyli się za pośrednictwem ustnej tradycji. Toczą się różnorakie spekulacje i spory w kwestii tożsamości tych trzech autorów i zagadkowego znaczenia słowa „*Kybalion*”.

Jeśli czytałeś już moje książki *Anielska medycyna* lub *Goddesses & Angels*, wiesz, że jestem pasjonatką odzyskiwania wiedzy o naukach starożytnych Egipcjan, Majów i Greków. Mądrość tych kultur (włączając w to Hermetyków) pozwoliła mi lepiej zrozumieć moje dotychczasowe i obecne życie. *Kybalion* stanowi cudowną kwintesencję tych starożytnych nauk i wierzę, że skorzystasz z jego przesłania.

Kybalion wymaga studiów. Najpierw przeczytaj moje komentarze i podsumowania, później zaś następujące po nich teksty *Kybalionu*. Sądzę, że najlepszym sposobem na zrozumienie zawartych w nim nauk jest zastosowanie jego praw w codziennym życiu. Przeczytaj jedno prawo, następnie zaś utrzymuj intencję odnalezienia przykładów jego zastosowania w kontekście dnia codziennego. Może to zaowocować nagłymi spostrzeżeniami objawiającymi się głośnym „Acha!”, które są najlepszym narzędziem nauki.

Mówi się, że samo przebywanie w pobliżu *Kybalionu*, nawet

jeśli się go nie czyta, przynosi ogrom korzyści. Jego energia to magia w czystej postaci, będziesz więc może chciał trzymać tę książkę na nocnej szafce, by podczas twego snu przesyłała zawarte w sobie informacje do twojej podświadomości.

Obyś czerpał radość z dalszego rozbudzania mocy swej Boskiej magii!

— Doreen Virtue



Nota odautorska: zapisane kursywą i ujęte w cudzysłów zdania to oryginalne i niezredagowane aksjomaty pochodzące z ustnych nauk hermetycznych. Te aksjomaty opatrzone są także słowem „- *Kybalion*”, tak samo, jak w tekście oryginalnym. Inne fragmenty napisane kursywą to objaśnienia aksjomatów spisanych przez Trzech Wtajemniczonych. Moje własne komentarze i uwagi edytorskie poprzedzające każdy rozdział *Kybalionu* napisane zostały normalną czcionką.



Poniższe, zredagowane i napisane kursywą zdania pochodzą ze wstępu do *Kybalionu*. W rozdziałach od drugiego do dwunastego i w Posłowiu każdy pisany kursywą rozdział *Kybalionu* poprzedzony jest moimi komentarzami i podsumowaniami.



WPROWADZENIE DO *KYBALIONU*



*„Usta mądrości zamknięte są dla wszystkiego z wyjątkiem uszu Zrozumienia.” — *Kybalion**

Starożytny Egipt był źródłem ezoterycznych i okultystycznych nauk, które odcisnęły silne piętno na systemach filozoficznych wszelkich ras, nacji i ludów. Egipt, ojczyzna piramid i Sfinksa, był miejscem narodzin ukrytej mądrości i nauk mistycznych

Starożytny Egipt zamieszkiwali wielcy adepci i mistrzowie. Był pośród nich jeden, którego okrzyknięto „mistrzem nad mistrzami”. Człowiek ten, jeśli był śmiertelnikiem, żył we wczesnych latach istnienia Egiptu. Znany był jako Hermes Trismegistos. Był ojcem mądrości okultyzmu, twórcą astrologii i odkrywcą alchemii.



Szczegóły dotyczące się jego żywota zagubiły się w historii, choć kilka starożytnych państw spierało się odnośnie jego miejsca urodzenia. Ramy czasowe jego pobytu w Egipcie nie są znane, ale przyjęto, że były to pierwsze lata najstarszych dynastii Egiptu, na długo przed nadejściem Mojżesza. Najwięksi znawcy tematu umieszczają go na skali czasu jako współczesnego Abrahamowi. Niektóre z tradycji żydowskich twierdzą, iż Abraham zdobył część swej mistycznej wiedzy od samego Hermesa.

We wszystkich starożytnych krainach imię Hermesa Trismegistosa było poważane i stało się synonimem „Skarbnicy Mądrości”. Po dziś dzień używamy określenia „hermetyczny” w znaczeniu „tajemny” lub „zapieczętowany tak, by nic nie mogło ujść”, bowiem zwolennicy Hermesa zawsze przestrzegali w swych naukach zachowania tajemnicy.

Nauki Hermetyczne odnaleźć można na wszelkich ziemiach i wśród wszelkich religii. Mimo to, nie są związane z żadnym konkretnym krajem czy sektą religijną. Starożytni nauczyciele ostrzegali przed dopuszczeniem do tego, by Sekretna Doktryna przyjęła postać wyznania. Mądrość tejsze przestrogi oczywista jest dla wszystkich studentów historii, która pokazuje, iż gdy tylko religia miesza się z filozofią, to w efekcie pierwotna mądrość okultystyczna zostaje utracona.

Hermetyki nie odnajdzie się w książkach. Przekazywana była z ust mistrza do uszu ucznia. Gdy była już spisywana, jej znaczenie

przesłaniano określeniami rodem z alchemii i astrologii, tak że tylko ci, którzy byli w posiadaniu klucza, mogli ją właściwie odczytać. Był to zabieg konieczny, by uniknąć prześladowań ze strony teologów Wieków Średnich, którzy to zwalczali Sekretną Doktrynę ogniem, mieczem, stosem i krzyżem. Nawet dziś dostępnych jest ledwie kilka rzetelnych ksiąg traktujących o filozofii Hermetycznej; choć wiele jest odniesień do tegoż tematu w księgach poświęconych okultyzmowi. A jednak filozofia Hermetyczna jest jedynym uniwersalnym kluczem, otwierającym podwoje nauk okultystycznych!

Dawno temu kompilacja podstawowych doktryn hermetycznych, znana jako „Kybalion”, przekazywana była na linii mistrz-uczeń drogą ustną. Dokładne znaczenie terminu *Kybalion* zostało utracone wieki temu. Jego nauki, z tego co wiemy, nie zostały nigdy spisane czy wydrukowane. Był to ledwie zbiór maksym i aksjomatów niezrozumiałych dla niewtajemniczonych, ale łatwych do rozszyfrowania dla uczniów, gdy aksjomaty i maksymy zostały już objaśnione przez nauczycieli Hermetyki.

Nauki te stanowiły podstawowe zasady „Sztuki Alchemii Hermetycznej”, która zajmowała się biegłością we władaniu siłami mentalnymi, nie zaś materialnymi elementami alchemicznej przemiany jednego metalu w drugi. Legenda mówiąca o „kamieniu filozoficznym”, który przemieniałby pospolity metal w złoto, stanowiła symboliczną alegorię odnoszącą się do filozofii Hermetycznej.

W tej oto książeczce zachęcamy naszych uczniów, by podjęli się zgłębiania nauk Hermetycznych zawartych w *Kybalionie*, korzystając przy tym z naszych objaśnień. Jesteśmy skromnymi studentami tychże nauk, uczącymi się u stóp Mistrza Hermesa. W książce tej przekazujemy wiele maksym, aksjomatów i zasad *Kybalionu* uzupełnionych o objaśnienia, które, w naszym mniemaniu, będą najbardziej praktyczne i zrozumiałe.

„Tam, gdzie kierują się kroki Mistrza, otwierają się uszy tych, którzy gotowi są na jego Nauki. Kiedy uszy ucznia gotowe są słuchać, pojawiają się usta, aby wypełnić je mądrością.” —
Kybalion

Gdy uczeń jest gotów, by przyjąć prawdę, wtedy ta książeczka do niego lub niej trafi. Tak stanowi Prawo. Hermetyczne Prawo Przyczyny i Skutku w aspekcie Prawa Przyciągania sprowadzi te nauki do każdego, kto gotów jest, by je otrzymać. Niechaj tak się stanie!


SIEDEM ŚWIĘTYCH
SEKRETÓW
MANIFESTACJI


Święte nauki Hermesa podzielone są w *Kybalionie* na siedem swiążących się ze sobą praw. Studiowane są zazwyczaj w porządku chronologicznym, jako że kolejne bazują na poprzednich.

Część z nich może brzmieć znajomo, bowiem duchowi nauczyciele studiowali je i pisali o nich, od kiedy tylko Hermes całe wieki temu je przedstawił. Czytelnik może zatem odnieść wrażenie, że zgłębia podstawy arytmetyki, gdy już opanował do perfekcji algebrę.

Studiowanie tych praw buduje solidne fundamenty pod korzystanie z własnych naturalnych duchowych darów. Mimo że całe życie studiuję i praktykuję metafizykę, zagłębiając się w *Kybalion*, odkrywam nową mądrość, tajemnice i idee. Głębsze zrozumienie tych praw pozwoli Ci opanować wrodzone

zdolności manifestacji. Dla przykładu, nauczysz się jak utrzymać swój nastrój, myśli i wibracje na wysokim poziomie. To zaś pozwoli zachować ten sam poziom w związkach, finansach, zdrowiu i innych doświadczeniach.

Poniżej znajduje się omówienie Siedmiu Świętych Praw, które przekazał nam Hermes. Pierwsze zdania - napisane kursywą - reprezentują aksjomat jako zarys każdego z nich. Kolejne rozdziały oferują szersze informacje na temat każdego prawa, jak i praktyczne sposoby zastosowania ich w codziennym życiu.

Siedem Świętych Praw

Pierwsze Święte Prawo to „Mentalizm”. Aksjomat *Kybalionu* podsumowuje je słowami: *„Wszystko jest Umysłem, Wszechświat jest Mentalny.”*

To prawo wyjaśnia, że cały Wszechświat (włącznie z Tobą i twoim życiem) stworzony jest z wszechotaczającego Boskiego Umysłu, jego myśli i form myślowych.

Kybalion odnosi się do Stwórcy jako do „Wszystkiego”. Wszystko jest Umysłem, co oznacza nieskończoną i nieomylną inteligencję, mądrość i kreatywność. Ponieważ Wszystko

jest wszędzie, także i Umysł jest wszędzie. Żyjesz wewnątrz wszechobecnego Umysłu Wszystkiego. Twój prawdziwy umysł (twoje wyższe „ja”) jest przedłużeniem i tworem Boskiego Umysłu.

Drugie Święte Prawo to „Zgodność”. *Kybalion* podsumowuje to prawo słynną frazą Hermesa: *„Jak na górze, tak na dole; jak na dole, tak na górze.”*

Hermetycy dzielą świat na trzy płaszczyzny: fizyczną, mentalną i duchową. Każda płaszczyzna operuje wedle tych samych duchowych praw. Zatem jeśli pojmujesz prawa rządzące jedną płaszczyzną, zrozumiesz jak funkcjonują pozostałe. Wykorzystując to, możesz wznieść swą świadomość i swe życie na wyższy poziom istnienia.

Trzecie Święte Prawo to „Wibracja”. *Kybalion* mówi: *„Nic nie spoczywa; wszystko jest w ruchu; wszystko wibruje.”*

We Wszechświecie wszystko się porusza, nawet tzw. obiekty nieożywione, które wypełnione są wibrującymi atomami i energią Wszystkiego. Różnica pomiędzy różnymi płaszczyznami istnienia polega zaledwie na natężeniu wibracji. Hermetycy wprowadzają tę zasadę w życie, przyspieszając lub

spowalniając natężenie wibrowania obiektów lub sytuacji, które pragną przyciągnąć, zmienić lub usunąć.

Czwarte Święte Prawo to „Biegunowość”. *Kybalion* podsumowuje je w następujący sposób: *„Wszystko jest Podwójne; wszystko ma bieguny; wszystko tworzy parę ze swoim przeciwieństwem; podobne i niepodobne są tym samym; przeciwności są identyczne w swej naturze, ale różne w stopniu; skrajności spotykają się; wszelkie prawdy to ledwie półprawdy; wszelkie paradoksy można pogodzić.”*

Czwarte prawo wyjaśnia, że każde doświadczenie i wybór są tak naprawdę tym samym. To, co wydaje się być swoimi przeciwieństwami, jest w rzeczywistości tym samym, ale z różną dozą tych samych elementów. Dobrobyt i ubóstwo nie są przeciwieństwami. Są po prostu dwoma biegunami jednego słupka, wibrującymi z różnym natężeniem. Każde wydarzenie w twoim życiu posiada taką skalę ze skrajnościami usytuowanymi na każdym z jej końców i rosnącym tempem wibracji między nimi.

Hermetycy wykorzystują to prawo, by przeobrazić niepożądane sytuacje i emocje w coś bardziej pożądanego, zmieniając jedynie ich wibracje tak, by osiągnęły najwyższy punkt słupka.

Piąte Święte Prawo to „Rytm”. Aksjomat z *Kybalionu* wyjaśniający to prawo mówi: *„Wszystko płynie, na zewnątrz i do wewnątrz; wszystko ma swoje pływy, wszystkie rzeczy unoszą się i opadają; ruch wahadła objawia się we wszystkim; miara wahańcia w prawo równa jest mierze wahańcia w lewo; rytm się kompensuje.”*

Wedle piątego prawa Wszechświat funkcjonuje w precyzyjnych i przewidywalnych rytmach. Jeśli pozwolisz, by te rytmy cię opanowały, wtedy twoje życie i nastroje będą wahać się w górę i w dół. Jednak jeśli to Ty nad nimi zapanujesz, staniesz się niewrażliwy na zmierną ku dołowi ruch emocji i doświadczeń życiowych.

Szóste Święte Prawo to „Przyczyna i Skutek”. *Kybalion* mówi: *„Każda Przyczyna niesie swój Skutek; każdy Skutek ma swoją Przyczynę, wszystko dzieje się wedle Prawa, Przypadek to jedynie nazwa Prawa, które nie zostało rozpoznane; jest wiele płaszczyzn przyczynowości, lecz nic nie umyka Prawu.”*

To jest w pełni uporządkowany Wszechświat i nic nie dzieje się przez przypadek. Za każdym Skutkiem kryje się jakaś Przyczyna. Mistrzowskie kierowanie życiem objawia się wtedy, gdy stajesz się świadomą Przyczyną Skutków, których pragniesz, miast być niesionym przez wolę i pragnienia innych. Możesz używać tego prawa, by uzdrawiać i manifestować.

Siódme Świąte Prawo to „Rodzaj”. *Kybalion* podsumowuje je słowami: „*Rodzaj jest we wszystkim; wszystko ma swój składnik Męski i Żeński; Rodzaj objawia się na wszystkich płaszczyznach.*”.

Siódme prawo nie odnosi się do tradycyjnego pojmowania płci w sensie mężczyzny i kobiety. Zamiast tego omawia energię męską i żeńską. Jako że składa się z nich cały Wszechświat, każdy człowiek ma je w sobie obydwie. Energie te są sobie równe pod względem potęgi i współzależne, gdy przychodzi do kreacji.

Energia kobieca jest magnetyczna i przyciągająca. Energia męska jest elektryczna i twórcza. Odesłanie (uwolnienie) i przyciąganie są podstawami Boskiej magii. By dokonać manifestacji, musisz albo przyciągnąć swe pragnienie, albo je stworzyć. By cieszyć się stałym strumieniem obfitości, zrozum stały strumień dawania oraz otrzymywania i pracuj z nim, jak uczy to prawo.

„Siedem jest Praw Prawdy; ten, kto je zna rozumiejąc, posiada Magiczny Klucz, pod którego dotykiem wszystkie Drzwi Świątyni stają otworem.”

— *Kybalion*

MENTALNA ALCHEMIA

Bez względu na to, czego pragniesz pozbyć się ze swojego życia lub od czego uwolnić, bez względu na to, co pragniesz przyciągnąć lub stworzyć... możesz to uczynić niezwykle szybko. Jeden z istotnych aspektów Boskiej magii dotyczy procesu transmutacji.

Słownikowe definicje „transmutacji” to:

1. Proces przemiany jednej substancji w inną poprzez napromieniowanie lub bombardowanie cząstkami radioaktywnymi.
2. Zmieniać postać, jak w przypadku zamiany energii kinetycznej na potencjalną lub też modyfikować strukturę cząsteczki, kryształu bądź atomu.
3. Zmieniać daną siłę w jej czystsza postać.
4. Przemiana energii w materię lub materii w energię.

Dla Hermetyków transmutacja oznacza „zmieniać obraz niepożądany w pożądaną”. Zwróć uwagę na słowo *obraz*, wskazuje ono bowiem, że wszystko, co pragniesz przyciągnąć lub uwolnić, jest ledwie złudzeniem. To skumulowanie energii, takie samo jak myśl. Dlatego równie łatwo jest uwolnić lub przyciągnąć coś o dużym znaczeniu, jak uleczyć bądź dokonać manifestacji czegoś mniej znaczącego.

W Wiekach Średnich studia Hermytyki i „alchemii” postrzegane były jako tajna moda. Tymi, którzy studiowali Hermytykę, kierowała obsesja dotycząca przemiany metali pospolitych (jak ołów) w metal szlachetny (jak złoto). Jednak Hermetycy uważają, że „alchemia mentalna” jest bardziej drogocenna i znacząca. Alchemia mentalna skupia się na przyciąganiu złota i złotych okazji za pośrednictwem procesu zwanego „transmutacją”.

Jak to omawia *Kybalion*, możesz dokonać transmutacji jakiegokolwiek obiektu lub sytuacji poprzez zmianę (lub też transmutację) swych myśli. Alchemia mentalna nabiera sensu w miarę zgłębiania i praktykowania siedmiu praw, jak to zostało nakreślone w kolejnych rozdziałach.

*„Umysł (podobnie jak metale i elementy) może zostać poddany transmutacji od jednego stanu do drugiego stanu; od stopnia do stopnia; od uwarunkowania do uwarunkowania; od bieguna do bieguna; od wibracji do wibracji. Prawdziwa Hermetyczna transmutacja to Sztuka Mentalna.” — *Kybalion**

Hermetycy byli pierwszymi alchemikami, astrologami i psychologami, a Hermes był założycielem tych szkół myśli. Z astrologii wyrosła współczesna astronomia; z alchemii współczesna chemia; z mistycznej psychologii współczesna psychologia.

Wiele jest dowodów na to, że starożytni znali i praktykowali astronomię, chemię i psychologię. Rozporządzali tak wiedzą wewnętrzną, jak i zewnętrzną, podczas gdy naukowcy dysponują przeważnie tylko tą drugą. Transmutacja była jedną z wielu tajemnych gałęzi wiedzy Hermetyków.

„Transmutacja” odnosi się przeważnie do starożytnej sztuki przemiany metali, w szczególności zaś metali pospolitych w złoto. Słowo „transmutować” oznacza „zmienić z jednej natury, formy lub substancji w inną” (słownik „Webstera”). Odpowiednio „transmutacja mentalna” oznacza sztukę zmiany i przemiany stanów, form i warunków w inne. Dlatego nazywamy mentalną transmutację „Sztuką Mentalnej Chemii” lub „Mentalną Alchemią”.


Pierwsze z Siedmiu Praw Hermetycznych to Prawo Mentalizmu. Aksjomat „Wszystko jest Umysłem, Wszechświat jest Mentalny”


oznacza, że podstawową rzeczywistością Wszechświata jest Umysł, a sam Wszechświat jest Mentalny oraz „istnieje w umyśle Wszystkiego”.

Jeśli Wszechświat jest ze swej natury mentalny, transmutacja mentalna musi być sztuką zmiany warunków Wszechświata poprzez materię, siłę i umysł. Zatem mentalna transmutacja jest tak naprawdę „magią”, o której starożytni pisarze rozprawiali w swych mistycznych dziełach i odnośnie której podawali tak niewiele praktycznych instrukcji. Jeśli wszystko jest mentalne, wtedy transmutacja może nie tylko zmienić uwarunkowania, zwykle traktowane jako „mentalne”, ale i warunki materialne.

W tej książeczce nakreślimy podstawowe prawa mentalnej transmutacji, by pomóc Ci lepiej pojąć zasadnicze prawa i osiąść uniwersalny klucz, który otwiera wiele drzwi Prawa Biegunowości.

W kolejnym rozdziale omówimy pierwsze Prawo Hermetyczne: Prawo Mentalizmu, które to wyjaśnia prawdę, że posiłkując się Kybalionem: „Wszystko jest Umysłem, Wszechświat jest Mentalny”. Prosimy o szczególną uwagę i dokładne studiowanie tego wielkiego prawa, stanowi ono bowiem podstawowe prawo całej filozofii Hermetycznej, jak i Hermetycznej sztuki mentalnej transmutacji.


PIERWSZE
ŚWIĘTE PRAWO:
PRAWO
MENTALIZMU



Wszechświat i wszystko to, co się w nim znajduje, nieustannie wzrasta, porusza się i zmienia. Nic poza zmianą nie jest stałe ani trwałe. Podstawowa moc, zasilająca tę nieustanną kreację, zowie się Wszystko. Stanowi wszystko, co jest - jest więc nieskończone i wieczne. Wszystko to żyjący umysł złożony z nieśmiertelnej siły życiowej i Boskiej mądrości. Wszystko jest Duchem.

Wszystko zajmuje całą przestrzeń Wszechświata. Duch przenika twoje ciało, dom, biuro i samochód. Nie ma miejsca, gdzie by go nie było.

W przeciwieństwie do Wszechświata, który je zasila i nieskończenie zamieszkuje, Wszystko jest niezmienne.

Ten paradoks daje się pogodzić dzięki Hermetycznej nauce mówiącej, iż Wszechświat zawarty jest w umyśle Wszystkiego. Ten, który zawiera (Wszystko) pozostaje niezmiennym, lecz to, co znajduje się w środku (Wszechświat), ciągle się zmienia.

I wedle tej samej zasady, zawartość twojego umysłu podlega ciągłej zmianie. Możesz użyć tego prawa, by zmienić w swym życiu cokolwiek tylko chcesz. Ponieważ stwarzasz swym umysłem własny Wszechświat (tak jak Wszystko stwarza Wszechświaty swoim Umysłem), możesz zmienić jego zawartość zmieniając zdanie co do tego, czego pragniesz. Pewne procesy temu służące nakreślone zostały w kolejnych rozdziałach.

Najpierw jednak *Kybalion* na przestrzeni czterech rozdziałów kładzie fundamenty pod swe pierwsze prawo, Prawo Mentalizmu. Poświęca zaledwie po jednym rozdziale na każde z pozostałych sześciu praw. Dzieje się tak dlatego, że pierwsze prawo ma tak istotne znaczenie dla zrozumienia i zastosowania pozostałych praw i Hermetyki w ogóle. Idea Wszechświata mentalnego była niezwykle radykalna w chwili, gdy książka ta została opublikowana po raz pierwszy. Nawet dzisiaj jest to dla osób nieobeznanych z metafizyką coś nowego.

Jeśli zaakceptowałeś już założenie, że wszystko w twoim życiu jest myślokształtem, ten rozdział i trzy kolejne będą dla ciebie szybką lekturą. Mimo to doradzałabym skupiać się

na każdym czytanim rozdziale, znajdują się w nich bowiem samorodki wiedzy, które mogą wspomóc nawet najbardziej doświadczonych metafizyków. Samorodki te wymagają uważnych studiów, nim staną się widoczne.



U podstaw Wszechświata Czasu, Przestrzeni i Zmiany, zawsze znajduje się Rzeczywistość Substancjalna - Fundamentalna Prawda." — Kybalion

Nic tak naprawdę nie „jest”, ale wszystko się „staje” i zmienia. Nic nie stoi w bezruchu, bowiem wszystko się rodzi, wzrasta i umiera. W tej samej chwili, gdy coś osiąga swój szczyt, zaczyna opadać. Nieustannie działa Prawo Rytmu. W niczym nie ma rzeczywistości czy substancjalności. Nic nie jest stałe poza zmianą.

Wszystko ewoluuje z czegoś innego i rozkłada się w coś jeszcze innego jako stały przyptyw i odpływ, kreacja i destrukcja. Wszystkie te zmieniające się rzeczy to powierzchowność lub manifestacja podstawowej mocy, którą Hermetyczni mistrzowie zwą „Wszystko”. Wewnętrzna natura Wszystkiego jest niepoznawalna. Tylko Wszystko może pojąć swą własną naturę i istnienie.

*Ale choć zasadnicza natura Wszystkiego jest niepoznawalna, istnieją pewne nauczane przez *Kybalion* prawdy związane z jego*

istnieniem: „To, co jest Prawdą Fundamentalną - Rzeczywistością Substancjalną - wykracza poza prawdziwe nazwanie, lecz mędrcy określają ją Wszystkim. W swojej esencji, Wszystko jest niepoznawalne. Lecz przekaz rozsądku musi być przyjaźnie przyjęty i traktowany z respektem.”. Nie starając się uchylić zastony niepoznawalnego, ludzki rozsądek wyciąga następujące wnioski dotyczące Wszystkiego:

(1) Wszystko musi być Wszystkim, co jest. Nic nie może istnieć poza Wszystkim, inaczej Wszystko nie byłoby Wszystkim.

(2) Wszystko musi być nieskończone, bowiem nic nie może zdefiniować, zawierać, ograniczyć, limitować czy powstrzymać Wszystkiego. Musi być nieskończone w czasie lub wieczne. Wszystko musiało od zawsze i nieustannie istnieć, nie ma bowiem nic innego, co mogłoby je stworzyć. Coś nie może powstać z niczego. Jeśli Wszystkiego kiedyś „nie było”, choćby przez chwilę, nie „byłoby” go teraz. Musi zawsze, bez ustanku istnieć, nic go bowiem nie może zniszczyć.

Wszystko musi być nieskończone we wszelkiej przestrzeni, nie ma bowiem miejsca, które znajdowałoby się poza Wszystkim. Musi nieustannie trwać w przestrzeni, bez przerw, zatrzymania, czy oddzielenia, nic bowiem nie mogłoby przerwać, zatrzymać czy oddzielić jego ciągłości. Musi być nieskończone w mocy lub absolutne, nic bowiem nie może go limitować, powstrzymywać,

ograniczać, zawierać, przeszkadzać lub warunkować. Nie podlega żadnej innej Mocy, bowiem żadnej innej Mocy nie ma.

(3) Wszystko musi być stałe i niezmienne, nie ma bowiem siły na jego zewnątrz, która wywoływałaby zmiany. Nie można do niego dodać ani od niego odjąć, nie można go zwiększyć lub pomniejszyć, nie może stać się większe ani mniejsze. Zawsze musiało być i musi na zawsze pozostać tym, czym jest obecnie: Wszystkim.

Jako że Wszystko jest nieskończone, absolutne, wieczne i niezmienne, drogą logicznej dedukcji możemy wnioskować, że to, co zmienne, nie może być Wszystkim. A ponieważ poza wszystkim nie ma nic innego, zatem wszystkie bez wyjątku te skończone rzeczy w rzeczywistości muszą być niczym. Wkrótce pogodzimy tę pozorną sprzeczność.

Wszystko nie jest materią ani nawet energią, nic bowiem nie może wznieść się ponad źródło, od którego pochodzi. Co wiemy, że istnieje we Wszechświecie, a wyższe jest niż materia lub energia? Życie i umysł w swych różnorodnych stopniach rozwoju! Wszystko jest „Nieskończonym Żywym Umysłem”, a jest to określenie znacznie wyższe niż mechaniczne siły czy materia. Wszystko jest Nieskończonym Żyjącym Umysłem, który nazywamy „Duchem”!



WSZECHŚWIAT MENTALNY



Kybalion gruntownie bada naturę Wszechświata, wykorzystując do tego rozumowanie dedukcyjne Hermesa: „Jak na górze, tak na dole”. Hermetyka naucza, że jeśli rozumiesz jedną płaszczyznę istnienia, jesteś w stanie zrozumieć i pozostałe. Zatem wnioski Hermetyków tyczące się Wszechświata i Wszystkiego biorą się z zastosowania ziemskiej wiedzy do tych wyższych płaszczyzn. Hermetycy wnioskują, iż „na górze” (Wszechświat) rozszerza się i tworzy tak samo jak „na dole” (materia), poprzez obrazy mentalne.

Tworzysz własny Wszechświat dzięki mentalnym obrazom, które utrzymujesz – jest to prawo, na temat którego *Kybalion* dużo mówi i którego naucza w kolejnych rozdziałach. Niniejszy rozdział kontynuuje budowanie fundamentów pod pierwsze prawo Hermetyki, Prawo Mentalizmu. Nim inne prawa staną się zrozumiałe, koniecznym jest zrozumienie tegoż.



*„Wszechświat jest Mentalny - utrzymywany w Umysle
Wszystkiego.”
— Kybalion*

Wszystko jest Duchem! Ale czymże jest Duch? Na to pytanie nie można odpowiedzieć, bowiem Duch jest Wszystkim, tego zaś nie można wyjaśnić ani zdefiniować. Duch to po prostu imię nadane najwyższemu konceptowi Nieskończonego Żywego Umysłu. Duch wykracza poza nasze zrozumienie. Korzystamy z tego terminu jako sposobu myślenia lub mówienia o Wszystkim, podczas gdy jednocześnie przyjmujemy do wiadomości, że nie możemy go w pełni pojąć. Musimy to zrobić albo przestać myśleć w ogóle o materii.

Rozważmy teraz naturę Wszechświata jako całości i jego odrębnych części. Czymże jest Wszechświat? Zobaczyliśmy, że poza Wszystkim nie może nic istnieć. Czy zatem Wszechświat jest Wszystkim? Nie, nie może to być prawda, bowiem Wszechświat nieustannie się zmienia i w innych kwestiach nie równa się Wszystkiemu, jak stwierdzono w naszej poprzedniej lekcji.

W pierwszej chwili ludzki umysł może dojść do wniosku, że skoro Wszechświat nie jest Wszystkim, musi zatem być niczym. Nie jest to jednak satysfakcjonująca odpowiedź, skoro jesteśmy świadomi obecności Wszechświata. Zatem skoro Wszechświat nie jest ani Wszystkim, ani niczym, czymże jest? Skoncentrujmy się na tym pytaniu.

Jeśli Wszechświat w ogóle istnieje lub też wydaje się, że istnieje, musi być dziełem Wszystkiego. Ale ponieważ coś nie powstaje z niczego, to jakie tworzywo użyte zostało przez Wszystko, by stworzyć Wszechświat? Niektórzy myśliciele sądzą, że Wszystko stworzyło Wszechświat z samego siebie. Lecz Wszystko nie może odejmować od samego siebie ani dzielić samego siebie tak, by stać się atomem lub ziemską istotą. Inni myśliciele doszli do wniosku, że między nimi a Wszystkim nie ma różnic. Krzyczą „Jestem Bogiem!”. Przypomina to sytuację, w której żyła ogłasza, że jest całym ludzkim ciałem.

Czymże jednak jest Wszechświat, jeśli nie podzielonym na części Wszystkim? Czymże innym być może i z czego zbudowanym? Drugie prawo - "Prawo Zgodności" i wiekowy Hermetyczny aksjomat „Jak na górze, tak na dole” pozwalają nam zrozumieć sposób funkcjonowania wyższych płaszczyzn poprzez przyjrzenie się funkcjonowaniu naszej.

Na materialnej, ziemskiej płaszczyźnie ludzie tworzą używając materiałów zewnętrznych. Lecz ta analogia nie jest odpowiedzią na nasze pytanie, bowiem nie ma żadnych materiałów istniejących poza Wszystkim, które mogłyby zostać użyte dla stworzenia Wszechświata. Ludzie także rozmnażają się, wykorzystując do tego część samych siebie. Ale i ten scenariusz przeczy naszej wiedzy, iż Wszystko nie może przemieścić cząstki siebie ani odjąć jej od siebie. Nic też nie można dodać do Wszystkiego ani go pomnożyć.

Czy jest zatem trzeci sposób, w jaki ludzie tworzą? Tak, tworzą mentalnie! Kreacja mentalna nie korzysta z zewnętrznych materiałów i nie wiąże się z rozmnażaniem czy wydzielaniem części siebie. A mimo to Duch każdego człowieka przenika jego mentalne kreacje.

Podążając za Prawem Zgodności („Jak na górze, tak na dole”) możemy wywnioskować, że Wszystko stwarza Wszechświat mentalnie, podobnie jak ludzie tworzą obrazy w swym umyśle. I tak brzmiała nauka Hermesa: Wszystko tworzyć może jedynie mentalnie, nie używając materiałów (a nie ma nic poza nim samym, czego mogłoby użyć) ani nie pomnażając samego siebie (skoro jedność pomnożona przez samą siebie daje jeden).

Podobnie jak i Ty możesz w swoim umyśle stworzyć własny Wszechświat, tak i Wszystko stwarza Wszechświaty we własnej Mentalności. Twój Wszechświat jest mentalną kreacją skończonego umysłu, podczas gdy ten, stworzony przez Wszystko, jest kreacją Nieskończonego. Są do siebie zbliżone, ale różnią się bezgranicznie w stopniu. W dalszej części pracy przyjrzymy się bliżej procesom kreacji i manifestacji. Lecz jest to uwaga, którą powinieneś już teraz zapamiętać: Wszechświat i wszystko to, co on w sobie zawiera, jest mentalną kreacją Wszystkiego.

„Wszystko stwarza w swym Nieskończonym Umyśle niezliczone Wszechświaty, które trwają przez całe eony – a mimo to dla Wszystkiego stworzenie, rozwój, upadek i śmierć milionów Wszechświatów jest niczym mgnienie oka.”

— **Kybalion**

„Nieskończony umysł Wszystkiego jest łonem Wszechświatów.”

— **Kybalion**

Wszystko i Prawo Rodzaju

Siódme prawo Hermetyczne, Prawo Rodzaju (wedle którego wszystko we Wszechświecie składa się z męskiej i żeńskiej energii) wyraża się na wszystkich płaszczyznach życia - materialnej, mentalnej i duchowej. Za każdym razem, gdy coś jest wytwarzane lub stwarzane na którejkolwiek z płaszczyzn istnienia, Prawo Rodzaju musi mieć w tym swój udział. Odnosi się to także do stworzenia Wszechświatów.

Prawo Rodzaju nie dotyczy Wszystkiego, tak samo jak nie dotyczą go i inne Prawa, włączając w to te dotyczące Czasu i Przestrzeni. Wszystko stanowi Prawo, od którego pochodzą wszystkie Prawa i im nie podlega. Lecz gdy Wszystko manifestuje się na niższych płaszczyznach, działa wedle Prawa i Reguły.

W rezultacie manifestuje Prawo Rodzaju w swym męskim i żeńskim aspekcie na płaszczyźnie mentalnej.

Wszystko samo w sobie nie jest dwoiste i – co z tego wynika – nie posiada płci. Wszystko jest Jednym, a męskie i żeńskie prawa manifestowane są przez Wszystko. Prawo męskie jest wyrażane, gdy Wszystko kieruje swe myśli ku prawu żeńskiemu (które nazwać można „Naturą”). Natura podejmuje wtedy właściwe dzieło wykształcania Wszechświata, włączając w to ludzi i wyższe płaszczyzny.

Jeśli wolisz stary sposób myślenia, możesz myśleć o prawie męskim jako o Bogu Ojcu, a o żeńskim jako o Naturze, Matce Wszystkiego, z której to łona narodziły się wszystkie rzeczy. Nie jest to jedynie poetycka figura retoryczna. Opisuje ona rzeczywisty proces kreacji Wszechświata. Wszystko jest Jednym, a Wszechświat (włączając w to pierwiastki męski i żeński) jest generowany, stwarzany i istnieje wewnątrz jego nieskończonego umysłu.

Pomóc w zrozumieniu tego może zastosowanie Prawa Zgodności w odniesieniu do siebie samego i swego umysłu. Ta część Ciebie, którą nazywasz „Ja”, jest oddzielona i jest świadkiem kreacji mentalnych obrazów w twoim własnym umyśle. Ta część twojego umysłu, która tworzy mentalne obrazy, może zostać nazwana „Mnie” - w przeciwieństwie do „Ja”, które jest oddzielone i jest świadkiem oraz bada myśli, pomysły i obrazy „Mnie”. „Ja” to twój wewnętrzny pierwiastek męski, a twoje „Mnie” to twój pierwiastek żeński. Każdy nosi w sobie oba pierwiastki.

Niczym dzieci, w naturalny sposób żywimy szacunek dla Wszystkiego, jako że jest to nasz Ojcowski i Matczyny Umysł. Pochodzące z religii, duchowości i natury uczucia miłości i opieki są niczym emocje, które dzieci żywią względem rodziców.

Ziemia stanowi jeden mały aspekt Wszechświata, w skład którego wchodzi także miliony innych światów. Wewnątrz Nieskończonego Umysłu istnieją także miliony innych Wszechświatów. Są istoty o potędze i atrybutach, o jakich ludzie nie śnili. A jednak istoty te przypominały niegdyś Ciebie, czy wręcz znajdowały się na niższych płaszczyznach. I nadal będą się rozwijały, takie bowiem jest przeznaczenie wszystkich dusz.

Śmierć nie jest rzeczywista, nawet w sensie względnym. Jest jedynie narodzinami do nowego życia. Będiesz przechodzić na wyższe płaszczyzny życia przez eony. Wszechświat jest twoim domem i nim nastanie kres czasu, zbadasz jego najdalsze zakamarki. Zamieszkujesz Nieskończony Umysł Wszystkiego, a stojące przed Tobą możliwości i okazje nie mają granic, tak pod względem czasu jak i przestrzeni. A u kresu Wielkiego Cyklu Eonów, gdy Wszystko wciągnie z powrotem w siebie wszelkie stworzenie, podążysz tą drogą z chęcią, ponieważ czyniąc tak doświadczysz prawdziwej jedności ze Wszystkim.

Zaś w międzyczasie odpoczywaj w spokoju i pogodzie ducha. Jesteś bezpieczny i chroni Cię nieskończona potęga umysłu Ojca-Matki.

„Wewnątrz Ojcowsko-Matczynego Umysłu śmiertelne dzieci czują się jak w domu. Nie ma nikogo we Wszechświecie, kto pozbawiony by był ojca czy matki.” — Kybalion

BOSKI PARADOKS

Rozdział niniejszy omawia paradoks, wedle którego materia jest jednocześnie iluzoryczna i prawdziwa. Sztuka polega na cieszeniu się światem materialnym, nie gubiąc się w jego iluzjach.

Kybalion stwierdza, iż Boski Paradoks polega na tym, że „gdy Wszechświata nie ma, nadal jest”. Istnieje różnica pomiędzy Prawdą Absolutną a Prawdą Relatywną. Jedynie Stwórca zna absolutną prawdę Wszechświata.

Prawda Relatywna to ludzkie rozumowanie, iż materia istnieje, ponieważ możemy jej dotknąć, poczuć jej zapach, zobaczyć, usłyszeć i posmakować jej. U podstaw Prawdy Relatywnej leżą nasze ludzkie doświadczenia, nie wsparte całą wiedzą Prawdy Absolutnej. Doświadczamy obiektów materialnych jako ciał stałych. Jednakże mikroskopy elektronowe pokazują, że na pozór stałe objekty złożone są tak naprawdę z wibrujących atomów, które zawarte są we Wszystkim i przez nie zasilane.

Hermetyka uczy, że błędem jest kroczenie przez życie, jakby wszystko było iluzją. Zwie tę praktykę „lunatykowaniem przez życie”. Ignorowanie lub też zaprzeczanie materii nie pomaga nam żyć efektywnie. Ponieważ zamieszkujemy w ludzkich ciałach na Ziemi, istotnym jest przyjęcie do wiadomości, że materia jest dla nas rzeczywista. Możemy jednak odmienić swój związek z nią podnosząc na nowy poziom nasze myśli o niej. W ten właśnie sposób praktykujemy Boską magię, by uleczyć ciała, przyciągnąć powodzenie i wykonać ważne zadania.

Możemy przejąć kontrolę nad naszym materialnym istnieniem, po pierwsze akceptując istnienie materii w obrębie iluzji, następnie zaś stosując wyższe siły transmutacji i Kreacji Mentalnej (proces, który wyjaśnia *Kybalion*).

„Połowicznie mądrym, którzy uznają względną nierzeczywistość Wszechświata, wydaje się, że mogą zaprzeczyć jego Prawom. Próżni i aroganccy są ci głupcy, a z powodu swego szaleństwa rozbijają się o skały i rozpadają na kawałki. Prawdziwie mądrzy, rozumiejąc naturę Wszechświata, używają Prawa przeciw prawom; wyższego przeciwko niższemu; i korzystając ze Sztuki Alchemii przemieniają to, co niepożądane w to, co ma wartość i tym sposobem zwyciężają. Mistrzostwo zawiera się nie w nienormalnych marzeniach, wizjach i fantastycznych

*wyobrażeniach czy życiu, ale w wykorzystaniu wyższych sił przeciw niższym – uciekając przed cierpieniami niższych płaszczyzn poprzez wibrowanie na wyższych. Transmutacja, nie zaś aroganckie zaprzeczenie, jest orężem Mistrza.” — *Kybalion**

Powyższy aksjomat opisuje wynikający z Prawa Biegunowości paradoks Wszechświata, który manifestuje się, gdy Wszystko rozpoczyna stworzenie. Nieskończone Wszystko postrzega Wszechświat i wszystko, co się w jego obrębie znajduje, jako sen w stanie medytacji. Jednakże na potrzeby naszej skończonej świadomości, Wszechświat musi być traktowany jako prawdziwy i musimy z nim żyć, rozumiejąc wyższą prawdę.

Gdy ludzie działają i żyją, jak gdyby Wszechświat był jedynie snem, są wtedy niczym lunatycy, idący przez życie potykając się i nie czyniąc żadnych postępów. Siłą zostają przebudzeni, gdy prawa naturalne, które starają się ignorować, ranią ich. Koncentruj się zawsze na gwieździe, ale niechaj twe oczy pilnują twych kroków, byś uniknął upadku, gdybyś nadto skupił się na tym, co w górze. Prawda wygląda tak, że znajdujesz się obecnie na Ziemi i musisz radzić sobie z jej naturą oraz prawami. Możesz jednak cieszyć się swym życiem, jeśli pracować będziesz z prawami mentalnymi, które mają większe znaczenie niżli prawa materialne.

To, co Hermetycy nazywają „Prawem Paradoksu”, jest aspektem Prawa Biegunowości. Hermetyczne pisma wypełnione

są odniesieniami do paradoksów życia. Nauczyciele Hermetyki nieustannie zachęcają swych studentów do rozważania „przeciwnej strony” każdego pytania. Zachęcamy Cię do studiowania i uchwycenia boskiego paradoksu tego, co Absolutne i tego, co Relatywne, by uniknąć utknięcia w grzędawisku półprawd.

Możesz instynktownie sprzeciwić się idei mówiącej, iż Wszechświat jest mentalną kreacją Wszystkiego i, co za tym idzie, iluzją. Zatem rozważ oba punkty widzenia - Absolutny i Relatywny.

Prawda Absolutna zdefiniowana jest jako „taka, jaką postrzega ją umysł Boga”. Prawda Absolutna mówi, że podlegający wiecznym zmianom Wszechświat jest iluzją, jeśli porówna się go z wiecznie niezmiennym Wszystkim. Wszystko, co ma początek i koniec, musi, w pewnym sensie, być nierzeczywiste i nieprawdziwe i Wszechświat do tej kategorii należy. Z Absolutnego punktu widzenia nie ma nic prawdziwego poza Wszystkim.

Rozważmy teraz Prawdę Relatywną, definiowaną jako „rzeczy, jakimi je pojmują najwyższe ludzkie rozumowanie”. Zatem podczas gdy Wszechświat jest nierealny i iluzoryczny, skończonym umysłem, które postrzegają go przez zmysły śmiertelnika, Wszechświat wydaje się nad wyraz rzeczywisty. Ponieważ jesteśmy ludźmi, musimy rozważyć doświadczenie ludzkich zmysłów. Nie jesteśmy Wszystkim.

Jeśli kopniesz kamień, nieważne będzie, że nauka udowodniła,

iż kamień nie jest ciałem stałym. Twoja stopa czuje uderzenie o kamień. Co oczywiste, twoja stopa także jest materia, podobnie jak kamień i mózg. Jeśli śniłbyś o kamieniu, jego mentalne wyobrażenie wydawałoby Ci się bardzo realne. Ponieważ żyjemy w iluzorycznym Wszechświecie, wydaje się on nam bardzo realny. By postrzegać to inaczej, musimy być samym Wszystkim. I dopiero gdy Wszystko ostatecznie wciągnie nas w siebie, iluzja tak naprawdę zniknie.

Nie ma zatem powodu, by rozpamiętywać temat iluzji. Zamiast tego skupmy naszą uwagę na prawdziwej naturze Wszechświata. Dążmy do zrozumienia jego mentalnych praw i wykorzystajmy je, by podążać przez życie. Prawa mentalne pozostają niewzruszone, wmurowane w mentalnej naturze Wszechświata. Każdy, z wyjątkiem Wszystkiego, jest nimi związany.

Tak długo, jak długo żyjemy na materialnej, ziemskiej płaszczyźnie, materia ma dla nas znaczenie. Materia nie staje się dla nas mniej realna tylko dlatego, że pojmujemy naukową prawdę dotyczącą atomów lub też Hermetyczne nauki o mentalnej naturze Wszechświata.

Możemy kontrolować materię, stosując siły wyższe. To lepsze wyjście, niż udawać, że materia nie istnieje. Prawa natury są niezmiennie i nie możemy im się wymknąć. Możemy jednak przewyciężyć prawa, wykorzystując te, które są od nich wyższe.

Wszechświat, jego prawa i zjawiska są prawdziwe, dopóki mówimy o ludzkim punkcie widzenia. Wszechświat podlega także

nieustannym zmianom i ma przejściowy charakter, zatem w sensie Absolutnym jest nierzeczywisty. Musimy jednakże żyć i działać, jak gdyby ten ulotny Wszechświat i materia były prawdziwe. W świecie materialnym Mentalizm, potęga twoich myśli, jest największą siłą naturalną.

Zapamiętaj mądrość *Kybalionu*: „Mistrzostwo zawiera się nie w nienormalnych marzeniach, wizjach i fantastycznych wyobrażeniach czy życiu, ale w wykorzystaniu wyższych sił przeciw niższym – uciekając przed cierpieniami niższych płaszczyzn poprzez wibrowanie na wyższych.”. Zawsze pamiętaj, uczniu, że „transmutacja, nie zaś aroganckie zaprzeczenie, jest orężem Mistrza”.

Nie żyjemy w krainie snów, a we Wszechświecie, który, o ile pod uwagę weźmiemy nasze życie i działania, jest prawdziwy. Nasze zajęcie we Wszechświecie to nie negowanie jego istnienia, ale życie i równoczesne korzystanie z praw, by przenieść się z niższego na wyższe i robić to, co najlepsze w pojawiających się każdego dnia okolicznościach.

Nie ma się czego obawiać, bowiem jesteśmy pewnie trzymani w Nieskończonym Umyśle Wszystkiego. Poza Wszystkim nie ma mocy, która mogłaby na nas wpłynąć, możemy zatem odpoczywać spokojnie i bezpiecznie.

„WSZYSTKO” WE WSZYSTKIM

Przyjrawszy się Wszechświatowi paradoksalnemu, *Kybalion* w następnej kolejności zgłębia Stwórcę, korzystając przy tym z tego samego, co poprzednio, Hermetycznego rozumowania dedukcyjnego, wyrażającego się w formule „*Jak na górze, tak na dole.*”.

Gdy autor stwarza bohatera (takiego jak szekspirowski *Romeo*), częśćka autora zostaje w nim zawarta. Na tej samej zasadzie częśćka Stwórcy zawarta jest w każdym z nas. Jednakże, tak jak *Romeo* nie jest w całości *Szekspirem*, także my nie jesteśmy w pełni Stwórcą.

Zachowujemy częśćkę nas, która nie jest identyczna z naszym Stwórcą – to kolejny boski paradoks. Jednocześnie jesteśmy stworzeni i na obraz, i nie na obraz Stwórcy. Część nas, która nie jest podobna Stwórcy, nazwać można „ego” lub „cieniem”.

„Podczas gdy wszystko zawiera się we Wszystkim, prawdą jest także, że Wszystko jest we wszystkim. Ten, kto pojął tę prawdę zdobył wielką wiedzę.” — Kybalion

Przekazaliśmy ci Hermetyczną naukę dotyczącą mentalnej natury Wszechświata, prawdę mówiącą, iż „Wszechświat jest mentalny – zawarty w umyśle Wszystkiego.”.

Przyjrzyjmy się teraz powyższemu cytatowi z *Kybalionu*: „Wszystko zawiera się we Wszystkim. Jest to równie prawdziwe, jak Wszystko jest we wszystkim”. To na pozór wewnętrznie sprzeczne stwierdzenie da się pogodzić, jeśli wykorzystać do tego Prawo Paradoksu. Co więcej, jest to precyzyjne Hermetyczne stwierdzenie dotyczące związku pomiędzy Wszystkim a jego mentalnym Wszechświatem.

Wszystko jest wszechobecne w każdej cząsteczce Wszechświata. Przypomina bohatera powieści. Gdy czytamy powieść, wydaje się, że jej bohater ma swoją własną siłę życiową. Jednakże nosi on w sobie także esencję autora. Po prawdzie całe życie i rzeczywistość bohatera pochodzą z mentalnego wyobrażenia autora.

W momencie powołania do życia Otello i Hamleta, istnieli oni jedynie w umyśle Szekspira. A mimo to Szekspir także istniał w każdym z tych bohaterów, używając im swej witalności, ducha i działania. Czyj jest „duch” tychże bohaterów? Czy należy on do Szekspira, czy też bohaterowie ci mają własnego ducha, niezależnego

od ich stwórcy? Czy mają swoją własną rzeczywistość, czy też reprezentują duchową i mentalną moc swego autora?

Prawo Paradoksu twierdzi, że oba twierdzenia są prawdziwe. Hamlet jest jednocześnie Hamletem i Szekspirem. A jednak Szekspir nie jest identyczny z Hamletem. Hamlet może rzec: „Duch mego Stwórcy jest we mnie, a jednak nim nie jestem!”. Prawda ta stanowi wyraźny kontrast z tak często słyszczanymi okrzykami „Jestem Bogiem!”, które mają to samo znaczenie, co Hamlet krzyczący: „Jestem Szekspirem!”.

Wszystko jest w dżdżownicy, a jednak dżdżownicy daleko do bycia Wszystkim. I mimo że dżdżownica wydaje się być niskim stworzeniem, stworzona została wewnątrz umyśłu Wszystkiego. Zatem Wszystko jest immanentne w dżdżownicy i każdej cząsteczce, z której powstała.

Nawet te przykłady są nieadekwatne, są bowiem one tworami naszych skończonych umyśłów, podczas gdy Wszechświat jest dziełem Nieskończonego Umyśłu. Rozdziela je różnica pomiędzy dwoma biegunami, jest to jednak jedynie kwestia stopnia, jak przypomina nam Prawo Zgodności: „Jak na górze, tak na dole.”.

Na duchowej skali życia wzniesiesz się tak wysoko, jak bardzo zdasz sobie sprawę z istnienia Ducha w twej istocie. Oto, co oznacza duchowy rozwój. Wiele jest płaszczyzn istnienia we Wszechświecie, gdzie najniższa to zwarta materia, a najwyższa to Duch Wszystkiego. Wszystko porusza się w górę wzdłuż tej skali życia. Wszelki postęp to powrót do Domu.

Wszystko tworzy dokonując projekcji swojej Woli z zamierzeniem „Stania się”. Projekcja Woli Wszystkiego spowalnia następnie jego wibracje tak, że powstaje materia. Proces, w który Wszystko poprzez swoje stworzenie jest zaangażowane lub którym jest otoczone, nazywany jest „Inwolucją”. Jest to analogia do artystów, którzy zapominają o swoim własnym istnieniu podczas tworzenia. Artyści chwilowo żyją w swoich dziełach i poprzez nie i tym samym przekazują im własną siłę życiową.

Jak przeczytasz w rozdziale poświęconym Prawu Biegunowości, wszystko we Wszechświecie ma bieguny z dwoma ekstremami niskiej i wysokiej energii na każdym z końców i różnymi stopniami natężenia energii pomiędzy nimi. Inwolucyjny poziom kreacji jest niekiedy nazywany „wylewaniem Boskiej energii”. Skrajny biegun procesu tworzenia jest najbardziej oddalony od Wszystkiego. Drugie ekstremum zwane stadium Ewolucyjnym (znane także jako „wciąganie”) to idea powrotu do Domu.

Inwolucyjne stadium kreacji jest niekiedy nazywane „wylewaniem” Boskiej energii, tak jak stadium Ewolucyjne nazywane jest „wciąganiem” Boskiej energii. Stadium Inwolucyjne jest skrajnym biegunem procesu kreatywnego. Uważane jest za najbardziej oddalone od Wszystkiego, zaś początek stadium Ewolucyjnego jest najbliżej.

Jak przeczytasz w rozdziale poświęconym Prawu Rytmu, wszystko we Wszechświecie wykonuje ruch wahadłowy pomiędzy

biegunami opisanymi w Prawie Biegunowości. Podczas wylewania Boskiej energii Wszystkiego wibracje stopniowo mają coraz niższe natężenie, aż pęd zanika. Jest to początek powrotnego ruchu wahadła w kierunku ewolucyjnego końca biegunu kreatywnego.

Podczas stadium wylewania siły twórcze Wszystkiego manifestują się jako zwarta całość. Następnie podczas stadium Ewolucyjnego, bądź Wciągania, kreacje są indywidualizowane. Gdy wahadło kieruje się w górę, ku największemu natężeniu wibracji Wszystkiego na biegunie kreacji, jednostki powracają do swojego Źródła.

Starożytni Hermetycy używali słowa „medytacja”, by opisać proces mentalnej kreacji Wszechświata w umyśle Wszystkiego. Korzystali także z wyrażenia „Boska Uwaga”, by opisać proces kreacji przez Wszystko, gdyż słowo „uwaga” pochodzi od łacińskiego słowa oznaczającego „sięganie lub przedłużanie”. Zatem „Boska Uwaga” oznacza przedłużenie energii mentalnej Wszystkiego.

Hermetycy używają terminu „ewolucja”, by odnieść się do wniebowstąpienia lub procesu duchowego wzrostu. Ewolucja ujawniła się po raz pierwszy, gdy Wszystko medytowało nad początkiem Stworzenia i zbudowało materialne fundamenty Wszechświata, myślą powołując go do istnienia. Uczyniwszy to, Wszystko stopniowo wybudziło się ze swojej medytacji. Niczym śpiący człowiek powoli przechodzący z pozycji półleżącej do stojącej, Wszechświat zareagował na przebudzenie Wszystkiego, przechodząc

na wyższy poziom wibracji energetycznych. W efekcie duch każdej duszy jest nieskończenie przedłużony, a Stwórca i Stworzony zostają scaleni.

Kreacja i ewolucja zajmują eony ludzkiego czasu, gdzie każdy eon to miliony lat. A mimo to cały cykl Inwolucji i Ewolucji z punktu widzenia Wszystkiego zdarzył się w mgnieniu oka.

Ten przykład „medytacji” i następującego po niej „przebudzenia z medytacji” Wszystkiego to jedynie podjęta przez nauczycieli próba opisanego nieskończonego procesu na skończonym przykładzie. A mimo to: „Jak na dole, tak na górze.”. Różnica leży jedynie w stopniu. I podobnie jak Wszystko przebudza się z medytacji o Wszechświecie, tak i ludzie zaprzestają manifestowania się na płaszczyźnie materialnej i wycofują się bardziej ku zamieszkującemu w nich Duchowi.

Możesz zastanawiać się, dlaczego Wszystko stwarza Wszechświaty. To pytanie zadawano i dumano nad nim od wieków. Niektórzy sądzili, że Wszystko coś poprzez to zyskuje, ale odpowiedź taka jest absurdalna, bowiem co takiego mogłoby zyskać Wszystko, czego już nie posiada? Inni twierdzili, że Wszystko pragnie czegoś, co mogłoby kochać. Jeszcze inni sądzą, że stwarzało dla przyjemności lub rozrywki, ponieważ było samotne lub też by okazać swoją potęgę.

Inna teoria mówi, że Wszystko nie mogło nie stwarzać ze względu na swą wewnętrzną naturę i instynkt kreacji. A jednak

myśl, że Wszystko było do czegoś zmuszone wymusza istnienie siły zewnętrznej, co jest niemożliwe. Wedle teorii instynktem kreacji, zamiast Wszystkiego, byłby Absolut, co także jest niemożliwe. A jednak Wszystko tworzy i manifestuje. Natura Wszystkiego, wedle prawa zgodności, także zdaje się korespondować z kreatywnymi instynktami ludzkości.

Wszystko nie mogłoby działać, o ile nie wykazałoby takiej woli, a nie wykazałoby takowej, o ile nie pragnęłoby działać, a nie pragnęłoby tego, o ile nie zyskałoby w ten sposób satysfakcji. Nadal wolimy sądzić, że Wszystko działało całkowicie niezależnie od jakichkolwiek wpływów zewnętrznych lub wewnętrznych.

Nie może istnieć powód, wedle którego Wszystko by działało, bowiem istnienie powodu wskazuje na istnienie przyczyny. Wszystkiego nie dotyczy Prawo Przyczyny i Skutku, które to jest prawem Wszechświata, ale nie prawem Wszystkiego. Jedyne wyjątek stanowi sytuacja, gdy Wszystko z własnej woli staje się Przyczyną, która uprawia prawo w ruch.

Ponieważ Wszystko jest niezgłębione, jesteśmy zadowoleni twierdząc, że Wszystko po prostu „jest”. Na tej podstawie dochodzimy do wniosku, że Wszystko działa, ponieważ działa. Wszystko samo w sobie jest powodem, a także wszelkim prawem i działaniem. Innymi słowy, Wszystko jest swoim własnym powodem, prawem i działaniem. Co więcej, Wszystko jest jednością z przyczyną, prawem i działaniem.

Naszym zdaniem odpowiedź na pytanie „Dlaczego Wszystko stwarza Wszechświaty?” zawiera się w wewnętrznym „ja” Wszystkiego, obok tajemnicy jego istnienia. Prawo Zgodności sięga jedynie do aspektu „stawania się” Wszystkiego. Poza nim znajduje się natura istnienia Wszystkiego, gdzie wszelkie zasady i prawa scalone są w jedność. Dlatego metafizyczne domysły w tym momencie są daremne. Mamy na uwadze pytanie; jednakże pospolite odpowiedzi blakną, gdy poddane zostaną logicznemu badaniu.

Wedle legendy, gdy zaawansowani studenci zadali Hermesowi to samo pytanie, odpowiedział im zaciskając mocno usta i nie wypowiadając nawet słowa. Oznaczało to, że odpowiedź nie istnieje. Mógł on także wyrażać Hermetyczny aksjomat: „Usta Mądrości zamknięte są dla wszystkiego z wyjątkiem uszu zrozumienia.”, sądząc, że nawet jego zaawansowani studenci nie dysponowali odpowiednim zrozumieniem. W każdym bądź razie, jeśli Hermes posiadał sekret, nie przekazał go. Biorąc pod uwagę świat, usta Hermesa w tej kwestii nadal są zaciśnięte. A skoro Hermes wahał się, czy odpowiedzieć na to pytanie, czemu mielibyśmy zakładać, że ktokolwiek inny znałby odpowiedź?

Jeśli na to pytanie istnieje w ogóle jakakolwiek odpowiedź, ma tutaj zastosowanie hermetyczna prawda mówiąca: „Podczas gdy wszystko zawiera się we Wszystkim, prawdą jest także, że Wszystko jest we wszystkim. Ten, kto pojął tę prawdę, zdobył wielką wiedzę.”.

DRUGIE ŚWIĘTE PRAWO: PRAWO ZGODNOŚCI

Od momentu, gdy dzięki gruntownym badaniom natury mentalnego Wszechświata i Wszystkiego, zbudowany został fundament, *Kybalion* narzuca szybsze tempo. Do tej chwili *Kybalion* prezentował fascynującą dysputę filozoficzną, nie dając jednak zbyt wiele rad czy sposobów wykorzystania nauk w życiu.

W tym i kolejnych rozdziałach (w szczególności, gdy mowa będzie o czwartym prawie - Prawie Biegunowości) poznasz sposoby stosowania wiedzy Hermetycznej dla poprawy swojego codziennego życia.

Prawo Zgodności odnosi się do trzech poziomów (lub też płaszczyzn) istnienia: fizycznego, mentalnego i duchowego. Każda płaszczyzna wibruje w różnym tempie i to te różnice w

nateżeniu wibrowania stanowią jedyne czynniki rozróżniające płaszczyzny. Innymi słowy wszystkie trzy płaszczyzny stanowią aspekty Wszystkiego. Wyższe płaszczyzny duchowe wibrują najszybciej, zaś niższe płaszczyzny materialne najwolniej (dlatego właśnie materia sprawia wrażenie gęstej i solidnej).

Płaszczyzna materialna podzielona jest na podkategorie materii, substancji eterycznej i energii, gdzie ta ostatnia wibruje najszybciej. Na podobnej zasadzie płaszczyzna mentalna jest podzielona na (poczynając od podkategorii o najniższych wibracjach) umysły: mineralny, roślinny, żywołów, elementów i ludzi. Umysł minerałów to siła myślowa istniejąca wewnątrz królestwa minerałów, umysł roślinny to inteligencja zawierająca się w roślinach i tak dalej. Płaszczyzna duchowa także ma swoje podkategorie w postaci aniołów, archaniołów i bóstw.

Maksyma „Jak na górze, tak na dole.” także ma swoje zastosowanie na trzech płaszczyznach i w ich podkategoriach. *Kybalion* mówi: „Istnieje zgodność, harmonia i porozumienie pomiędzy kilkoma płaszczyznami.”. Prawo Zgodności, podobnie jak i pozostałe Prawa: Wibracji, Biegunowości, Rytmu, Przyczyny i Skutku oraz Rodzaju manifestują się i obowiązują na każdej z płaszczyzn.

„Jak na górze, tak na dole; jak na dole, tak na górze.”

— *Kybalion*

Drugie prawo Hermetyczne opisuje harmonię, porozumienie i zgodność pomiędzy płaszczyznami manifestacji, życia i istnienia. Wszystko we Wszechświecie wywodzi się z tego samego źródła. Zatem bez względu na to, na której płaszczyźnie coś istnieje, podlega tym samym prawom, zasadom i charakterystykom.

Filozofia Hermetyczna utrzymuje, że Wszechświat podzielony jest na trzy wielkie kategorie zjawisk znane jako Trzy Wielkie Płaszczyzny:

- I. *Wielka Płaszczyzna Fizyczna*
- II. *Wielka Płaszczyzna Mentalna*
- III. *Wielka Płaszczyzna Duchowa*

Podziały te są sztuczne i arbitralne, bowiem trzy płaszczyzny stanowią coraz to wyższe stopnie na skali życia - od najniższego punktu materii po najwyższy punkt Ducha. Poszczególne płaszczyzny przenikają się i nie pozwalają na jasne rozróżnienie pomiędzy, dla przykładu, wyższymi zjawiskami fizycznymi i niższymi mentalnymi. Krótko mówiąc, Trzy Wielkie Płaszczyzny stanowią zgrupowania stopni manifestacji życia.

Płaszczyzny nie są ani miejscami, ani wymiarami przestrzeni.

Mimo to są czymś więcej niż stanami czy uwarunkowaniami. Płaszczyzny nie posiadają zwykłych wymiarów długości, głębokości i szerokości, ale posiadają „czwarty wymiar” wibracji.

Wszechświat znajduje się w ciągłym ruchu w różnych rytmach, prędkościach, tempie i kierunkach wibracji. Zatem jedyną zmienną odróżniającą jedną płaszczyznę od drugiej są ich wibracje. Im wyższe tempo wibracji, tym wyższa jest płaszczyzna. W innych kwestiach, poza różnicami w wibracji, wszystkie płaszczyzny są zasadniczo takie same, jako istniejące w nieskończonym umyśle Wszystkiego dzieła.

Każda z Trzech Wielkich Płaszczyzn podzielona jest na siedem mniejszych płaszczyzn, a każda z nich także podzielona jest na kolejne siedem pod-płaszczyzn. Wszystkie te podziały dokonane są arbitralnie, bowiem zlewają się one ze sobą. Podziały dokonywane są głównie dla wygody studiów i myśli.

Płaszczyzna Fizyczna

Wielka Płaszczyzna Fizyczna i jej siedem mniejszych płaszczyzn zawierają w sobie wszystko, co fizyczne i materialne, włącznie z fizyką, energią, siłami i manifestacjami. Pamiętaj, że Hermetryka postrzega materię jako gęstą formę energii o niskich wibracjach. Dlatego Hermetrycy klasyfikują materię w kategorii „energii” i

przypisują jej trzy z siedmiu płaszczyzn Wielkiej Płaszczyzny Fizycznej.

Te siedem Mniejszych Płaszczyzn Fizycznych to:

- I. Płaszczyzna Materii (A)
- II. Płaszczyzna Materii (B)
- III. Płaszczyzna Materii (C)
- IV. Płaszczyzna Substancji Eteryecznej
- V. Płaszczyzna Energii (A)
- VI. Płaszczyzna Energii (B)
- VII. Płaszczyzna Energii (C)

Płaszczyzna Materii (A) obejmuje materię w ciałach stałych, płynnych i gazach. Płaszczyzna Materii (B) obejmuje wyższe, bardziej subtelne i promieniujące formy materii, takie jak fale radioaktywne i cząsteczki. Płaszczyzna Materii (C) obejmuje najsubtelniejszą i najmniej wyraźną materię, której istnienia nie domyślają się zwykli uczeni. Płaszczyzna Substancji Eteryecznej składa się z eteru, niezwykle elastycznej substancji, przenikającej wszelką przestrzeń wszechświata i stanowiącej przełącznik dla fal energii.

Następna w kolejności, co do częstotliwości wibrowania, jest Płaszczyzna Energii (A), która obejmuje ciepło, światło, magnetyzm,

elektryczność i przyciąganie (takie jak grawitacja, kohezja i chemiczne powinowactwo). Płaszczyzna Energii (B) obejmuje wyższe formy energii, nie odkryte jeszcze przez naukę. Znane jako „Subtelne Siły Natury”, przenoszą one energię zjawisk mentalnych takich jak telepatia. W Płaszczyźnie Energii (C) zawiera się energia tak wysoce uporządkowana, że posiada wiele z charakterystyk „życia”. O istnieniu tejże energii wiedzą jedynie istoty zamieszkujące Płaszczyznę Duchową i Ci, którzy poznali ją i doświadczają jej, wciąż żyjąc na Ziemi.

Płaszczyzna Mentalna

Wielka Płaszczyzna Mentalna zawiera w sobie istoty żywe, które znamy z naszego codziennego życia, jak i inne formy znane jedynie okultystom. Podobnie jak to było z Płaszczyzną Materialną, Płaszczyzna Mentalna podzielona jest na siedem mniejszych płaszczyzn:

- I. Płaszczyzna Umysłu Mineralów
- II. Płaszczyzna Umysłu Elementali (A)
- III. Płaszczyzna Umysłu Roślin
- IV. Płaszczyzna Umysłu Elementali (B)
- V. Płaszczyzna Umysłu Zwierząt

- VI. Płaszczyzna Umysłu Elementali (C)
- VII. Płaszczyzna Ludzkiego Umysłu

Płaszczyzna Umysłu Mineralów zawiera w sobie uwarunkowania istot, które ożywiają minerały i związki chemiczne. Bytów tych nie należy mylić z molekułami i atomami, które to są zaledwie ich materialną postacią, tak samo jak ciało człowieka jest jego materialną postacią nie zaś „nim”.

Istoty te nazwać można „duszami”, które to są żywymi istotami o niskiej wibracji niewiele wyższej od wibracji żywej energii z najwyższego poziomu Fizycznej Płaszczyzny. Przeciętny człowiek zwykle nie rozpoznaje w królestwie minerałów umysłu, duszy i życia. Jednakże wszyscy okultyści uznają ich istnienie, zaś współczesna nauka szybkimi krokami zbliża się pod tym względem do punktu widzenia Hermetyki.

Molekuły, atomy i cząstki lubią pewne rzeczy, a innych nie; do jednych są przyciągane, zaś przez inne są odpychane. Co odważniejsi naukowcy postulowali, iż emocje i uczucia atomów różnią się od ludzkich jedynie stopniem. Wszyscy okultyści wiedzą, że tak właśnie jest.

W skład Płaszczyzny Umysłu Elementów (A) wchodzi najbardziej podstawowe istoty zwane elementalami. Mimo że niewidoczne dla zwykłych ludzkich zmysłów, istnieją i odgrywają swoją rolę na scenie Wszechświata. Ich inteligencja oscyluje

pomiędzy inteligencją minerału i istoty chemicznej z jednej strony a istot królestwa roślin z drugiej.

Płaszczyzna Umysłu Roślin złożona jest z królestw Świata Roślinnego. Rośliny obdarzone są życiem, umysłem i duszą. Płaszczyzna Umysłu Elementów (B) obejmuje elementale o większym stopniu wibracji i bardziej inteligentne, niż te na Płaszczyźnie Umysłu Elementali (A). Płaszczyzna Umysłu Zwierząt składa się z istot, jednostek czy dusz ożywiających zwierzęce formy życia. Na Płaszczyźnie Umysłu Elementali (C) zawierają się najmocniej wibrujące i najbardziej inteligentne istoty, takie jak wróżki, elfy, krasnale i im podobne.

Płaszczyzna Ludzkiego Umysłu obejmuje ludzkie życie i mentalność. Płaszczyzna ta, jak i pozostałe, posiada siedem podkategorii - poczynając od tej o najniższym tempie wibracji i niskiej inteligencji, do tej o najwyższym tempie, duchowej mądrości i inteligencji. Rasie ludzkiej miliony lat zajęło, by jako grupa sięgnąć czwartej podkategorii wibracji i inteligencji. Niektóre wysoce rozwinięte dusze wibrują na poziomie piątej, szóstej lub siódmej podkategorii. Niektórzy ludzie istnieją nawet na niższych poziomach następnej, najwyższej płaszczyzny, Wielkiej Płaszczyzny Duchowej.

Płaszczyzna Duchowa

Wielka Płaszczyzna Duchowa, jak i inne płaszczyzny, składa się z siedmiu części nazywanych mniejszymi płaszczyznami, które także są podzielone. Płaszczyzna ta obejmuje istoty, których życie, umysł i forma wibrują w największym tempie. Ludzie, którzy osiągnęli poziom adepta lub awatara, znajdują się na najniższym podpoziomie tej płaszczyzny. Ponad nimi znajdują się anioły, archanioły, oświeceni mistrzowie i bóstwa. Te niewidzialne bóstwa i anielscy pomocnicy swobodnie i z mocą rozszerzają swoje wpływy w procesie ewolucji i kosmicznego rozwoju. Interweniują także i pomagają przy okazji wydarzeń w świecie ludzi.

A jednak nawet najwyższa z tych zaawansowanych istot jest kreacją istniejącą w Umyśle Wszystkiego i podlega uniwersalnym prawom. W tym znaczeniu są one istotami śmiertelnymi, przynależą bowiem do Wszechświata i podlegają jego uwarunkowaniom.

Jak mówi Prawo Zgodności, które uosabia prawda: „Jak na górze, tak na dole; jak na dole, tak na górze.”, każde z siedmiu Praw Hermetycznych obowiązuje w pełni na każdej płaszczyźnie istnienia. Pomiedzy płaszczyznami istnieje zgodność, harmonia, i porozumienie.

„Jak na górze, tak na dole; jak na dole, tak na górze.” Ten wiekowy aksjomat Hermetyczny zawiera w sobie jedno z wielkich praw zjawisk wszechświata. Rozważając pozostałe Prawa, ujrzymy oczywistą prawdę zawartą w Prawie Zgodności.

TRZECIE ŚWIĘTE
PRAWO:
PRAWO WIBRACJI

Na długo zanim mikroskopy potwierdziły zasadność twierdzeń Hermesa, nauczał on, że wszystko jest w nieustannym ruchu i nigdy nie spoczywa. To wibracja jest tym, co odróżnia płaszczyzny zgodności omawiane w poprzednim rozdziale.

Wszystko wibruje w niezmiennie wysokim i równomiernym tempie. Najniższe tempo wibracji odnaleźć można w materii. Tempo wibracji innych płaszczyzn zgodności plasuje się pomiędzy tymi dwiema skrajnościami.

Płaszczyzna materialna złożona jest z wibrujących atomów. Jeśli obiekt materialny zostałby wprawiony w wystarczająco szybki ruch wirowy (lub wibracje), ludzkie zmysły nie byłyby w stanie go zobaczyć ani usłyszeć. Obiekt opuściłby płaszczyznę

materialną i skierował się ku wyższym częstotliwościom - ku płaszczyznom mentalnej i duchowej. Korzystając z tego samego mechanizmu, możesz zwiększyć wibracje obiektów i myśli, by wznieść je na wyższe płaszczyzny istnienia.

Każda myśl, emocja lub stan mentalny wibruje na innych częstotliwościach, przypominając pod tym względem nuty. Tak samo, jak rozmyślnie możesz zagrać konkretną nutę, możesz również zdecydować, by rozmyślnie utrzymać szczególnie wysoko wibrujące myśli, emocje i stany mentalne.

Każda myśl, emocja i pragnienie wibruje i przyciąga doświadczenia o podobnych wibracjach. Jeśli chciałbyś przyciągnąć lepsze doświadczenia, musisz podnieść swe myśli i emocje. Prawo Wibracji wyjaśnia, że możesz spolaryzować swój umysł na jakimkolwiek poziomie wibracji i tym samym zdobyć całkowitą kontrolę nad swoimi stanami mentalnymi, nastrojami i doświadczeniami.

Drobna dawka wibracji twoich myśli wpływa na umysły innych ludzi i jest to zjawisko zwane „indukcją” lub „telepatią”. Możesz rozmyślnie potęgować wibracje otaczających cię ludzi, podnosząc je i promieniując swe pozytywne myśli. Możesz także zmienić wibracje obiektów materialnych, by przyciągać je do swojego życia, naprawiać zepsute rzeczy lub pozbywać się wszystkiego, co niemile widziane.

Ci, którzy zgłębiają i praktykują Prawo Wibracji,

wykorzystują do tego prawo wyższe, niżli „prawa fizyczne” i tym sposobem wydaje się, że zaprzeczają grawitacji, czasowi i przestrzeni, by dokonać cudów. *Kybalion* mówi: „Ten, kto pojmuje Prawo Wibracji, ten dzierży berło Mocy.”



„Nic nie spoczywa; wszystko jest w ruchu; wszystko wibruje.”

— *Kybalion*

Trzecie prawo Hermetyczne – Prawo Wibracji – uosabia prawdę, iż we Wszechświecie ruch manifestuje się we wszystkim. Nic nie spoczywa; wszystko jest w ruchu - wibruje i krąży.

Prawo Hermetyczne zostało uznane przez wczesnych greckich filozofów, którzy ujęli je w swoich systemach. Lecz przez stulecia o prawie zapomniano. Odkryto je na nowo w XIX wieku, gdy badacze przeniknęli tajemnice atomów i radioaktywności. Nauka jest obecnie świadoma faktu, że materia i energia są trybami ruchu wibracyjnego, a wkrótce świat nauki odkryje to samo w obrębie zjawisk mentalnych.

Różnice pomiędzy różnorodnymi manifestacjami w obrębie Wszechświata zależne są całkowicie od różnego tempa wibracji. Nawet Wszystko manifestuje stale i intensywnie. Na jednym końcu Bieguna Wibracji znajduje się Duch, a na przeciwnym biegunie

niezwykle gęste i wolno wibrujące formy materii. Pomiedzy tymi dwoma biegunami znajdują się miliony różnych prędkości i sposobów wibrowania.

Codziennie życie dostarcza konkretnych przykładów efektów zwiększonych wibracji. Gdy dźwięki w muzyce stają się wyższe, ich tempo wibracji wzrasta. W końcu dźwięki i wibracje są tak wysokie, że stają się nieuchwytnie. Kolejnego przykładu dostarczają kolory. Czerwień jest najniżej wibrującym kolorem, który może dojrzeć ludzkie oko, a fiolet znajduje się u szczytu spektrum. Są jeszcze wyższe dźwięki, kolory i energie, które umykają ludzkiej percepcji.

Gdy obiekt wibruje wystarczająco szybko, jego cząsteczki rozpadają się i rozkładają na atomy, z których pierwotnie powstały. Następnie atomy, jak mówi Prawo Wibracji, rozdzielone zostają na niezliczone elektrony i protony, z których się składały. Jeśli częstotliwość wibracji jest dostatecznie wysoka, nawet te elementy w końcu ulegną rozproszeniu. Esencja obiektu, która pozostała, składa się wtedy z substancji eterycznej. Szybsze wibracje wyzwalały z kłępujących je wcześniej cząsteczek i atomów światło obiektu, jego energię cieplną i inne formy energii. Gdyby zwiększać jeszcze wibracje, zdematerializowany obiekt wzniósłby się na kolejne płaszczyzny mentalne i duchowe, aż wkroczyłby ponownie do Wszystkiego.

Tak samo jak dźwięk może zostać powtórzony, gdy instrument wprawiony zostanie w wibracje o określonym tempie, tak i stany

mentalne mogą zostać odtworzone wedle woli. Innymi słowy, możesz kontrolować swój stan mentalny i wznieść swe wibracje na taki poziom, jaki sam wybierzesz.

Każdej myśli, emocji, powodowi, woli, pragnieniu lub stanowi mentalnemu towarzyszy wibracja, fragment której oddziałuje na umysły innych ludzi poprzez „indukcję”. Objawia się to telepatią i innymi formami zjawisk psychicznych i wpływu umysłowego.

Zastanowiwszy się chwilę zrozumiesz, że Prawo Wibracji stanowi podłoże dla cudownych zjawisk i mocy manifestowanej przez mistrzów i adeptów, którzy odsunęli na bok prawa naturalne. W rzeczywistości, by osiągnąć swe cele, używają oni po prostu jednego prawa przeciw innemu. Nauczyli się oni zmieniać wibracje obiektów materialnych oraz innych form energii i dokonywać „cudów”. Pamiętaj o Hermetycznym aksjomacie: „Ten, kto pojmuje Prawo Wibracji, ten dzierży berło Mocy.”.



CZWARTE ŚWIĘTE
PRAWO:
PRAWO BIEGUNOWOŚCI



Prawo Biegunowości można by także nazwać „Prawem Funkcjonalności”, oferuje bowiem głęboko praktyczne narzędzie do życia, manifestowania, leczenia i praktykowania Boskiej magii. Trzy pierwsze prawa omawiały, w jaki sposób płaszczyzna materialna, mentalna i duchowa zbudowane są z tej samej energii, którą Hermetycy nazywają Wszystko. Różnice pomiędzy nimi wynikają z faktu, iż wibrują one w różnym tempie.

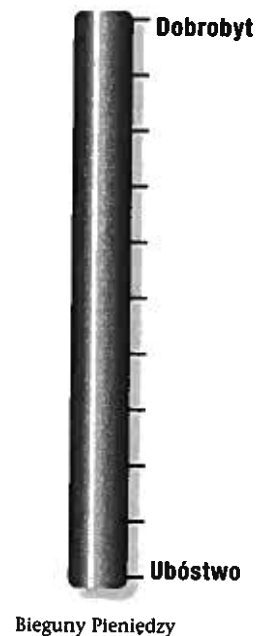
Czwarte Prawo mówi, że wszystko ma dwa bieguny czy też punkty skrajne. Te pozorne przeciwności są częściami tego samego słupka i znajdują się jedynie na przeciwnych jego końcach. Dla przykładu, gorąco i zimno są skrajnościami słupka zwanego „temperatura”.

Kybalion rzecze: „Różnica pomiędzy rzeczami, które są sobie diametralnie przeciwstawione, jest jedynie kwestią stopnia”.

Pomiędzy dwoma biegunami gorąca i zimna znajdują się niezliczone stopnie ciepła i chłodu. I tak samo rzecz się ma ze wszystkimi pozornymi przeciwieństwami: twardym i miękkim, hałaśliwym i cichym, jasnym i ciemnym, dobrym i złym, miłością i strachem. Jeśli znajdziesz jedno z nich, odnajdziesz także jego przeciwieństwo.

Prawo Biegunowości upoważnia Cię do transmutacji niechcianej sytuacji na drugi koniec słupka i manifestacji sytuacji pożądanej. Jeśli w twoim życiu jest coś niepożądanego, oznacza to, że „przeciwieństwo” tego także jest obecne.

Prawo to działa podnosząc twoje wibracje mentalne na wyższy poziom, by przegnać niepożądane i przyciągnąć pożądane. Wykorzystajmy przykład pieniędzy. Jeden koniec słupka pieniędzy to „dobrobyt”, w którym posiadasz tyle pieniędzy, ile tylko zamarysz. „Ubóstwo”, znajdujące się na drugim końcu słupka, to stan, gdy nie masz dość pieniędzy, by związać koniec z końcem. Pomiędzy tymi dwiema skrajnościami, ubóstwem a dobrobytem, leżą niezliczone sytuacje finansowe.



Jeśli zamartwiasz się o pieniądze lub narzekasz, że nie masz ich wystarczająco dużo, twoje myśli kierują się ku „Ubóstwu”. W rezultacie właśnie to przyciągniesz. Nawet jeśli wydaje się, że akurat teraz nie masz pieniędzy, możesz wykorzystać Prawo Biegunowości, by poprawić swoją sytuację finansową.

Wyobraź sobie suwak jeżdżący w górę i w dół Biegunów Pieniądzy. By przyciągnąć więcej pieniędzy możesz zmodyfikować swoje vibracje nasilając je poprzez wyobrażenie sobie, że suwak znajduje się w najwyższym możliwym punkcie słupka. Ponieważ słupek znajduje się w twoim umyśle, jest twoją kreacją; dlatego też to twój osobisty słupek pieniędzy. Nawet jeśli martwisz się o pieniądze, możesz mentalnie zdecydować, że suwak pojedzie wyżej. Ta wizualizacja może momentalnie zaowocować nieoczekiwanym przyływem gotówki, o ile będziesz kontrolować pozycję suwaka upewniając się, że pozostaje przy górnym końcu słupka.

Jeśli masz trudności z wyobrażeniem sobie dobrobytu, mentalnie popchnij suwak na Biegunach Pieniądzy do najwyższej pozycji, jakiej manifestację w rzeczywistości możesz sobie wyobrazić. Nie ma sensu prosić, byś wyobraził sobie coś, czego nie potrafisz przyjąć jako realnej ewentualności. A jednak każdy postęp w podnoszeniu swojego suwaka na słupku pieniędzy wywrze pozytywny efekt na twoje finanse. Będzie to prawda, nawet jeśli możesz sobie wyobrazić podniesienie suwaka tylko o jeden stopień ponad jego obecną pozycję. Obserwuj słupek pieniędzy i popychaj suwak tak wysoko, jak Ci to w danym momencie odpowiada. Z chwilą, gdy uwierzysz, że dobrobyt jest realną możliwością, pozwolisz suwakowi sięgnąć szczytu słupka.

Możesz także oczywiście wyobrazić sobie słupek kontrolujący twoją wiarę w posiadanie pieniędzy, jak i innych sfer życia. Utrzymuj swoje suwaki wysoko na szczycie, by wyzbyć się starych, ograniczających przekonań dotyczących pieniędzy, miłości i tym podobnych.



Utrzymuj suwak wysoko na szczycie słupka.

Wszystko, czego pragniesz, ma swój własny słupek, bez względu na to, czy jest to zdrowie, szczęśliwe małżeństwo, spokój wewnętrzny czy jakikolwiek inny temat. Wyobraź sobie cały szereg słupków z potencjometrami, podobnych do stołu mikerskiego w studiu nagrań lub panelu kontrolnego w samolocie. Poszczególne suwaki kontrolują twoje finanse, związki, zdrowie i inne sfery życia.

Poświęć chwilę na wyobrażenie sobie swojego wewnętrznego panelu kontrolnego. W jakich miejscach na słupkach znajdują się suwaki? By poprawić wybraną sytuację, mentalnie przesun suwak na słupku wyżej (a najlepiej aż do samej góry). By upewnić się, że suwaki nie zjechały w dół, sprawdzaj swoje słupki regularnie a dodatkowo wtedy, gdy opadnie Cię smutek. To nadaje nowego znaczenia wyrażeniu „utrzymywać się na szczycie”!

Przykładowo powiedzmy, że pokłóciłaś się z ukochanym i dążysz do pokojowego rozwiązania. W pierwszej kolejności wyobraź sobie słupek zarządzający związkiem z tą osobą. Mentalnie przesun na samą górę suwak słupka „spokojnego związku z [imię/nazwisko danej osoby]”. Za każdym razem, gdy będziesz o niej myśleć, upewnij się, że suwak nadal jest u szczytu słupka.

Korzystaj z takich mentalnych wyobrażeń tak często, jak to możliwe, w innych sferach życia. Rezultat to Boska magia w czystej postaci.

„Wszystko jest podwójne; wszystko ma bieguny; wszystko tworzy parę ze swoim przeciwieństwem; podobne i niepodobne są tym samym; przeciwności są identyczne w swej naturze, ale różne w stopniu; skrajności spotykają się; wszelkie prawdy to ledwie półprawdy; wszelkie paradoksy można pogodzić.” — Kybalion

Czwarte z wielkich praw Hermetryki, Prawo Biegunowości, zawiera w sobie prawdę mówiącą, że wszystko, co jest manifestowane, ma dwie strony, aspekty lub bieguny. Różnica pomiędzy rzeczami pozornie diametralnie od siebie różnymi leży jedynie w stopniu wibracji. Dla przykładu, Duch i Materia są dwiema skrajnościami tego samego, pomiędzy nimi zaś leżą płaszczyzny pośrednie. Jest zatem tak, że Wszystko i jego dzieła leżą na tym samym słupku, a różnią je jedynie wibracje.

Gorąco i zimno są identyczne w naturze, rozróżnialne jedynie poprzez stopnie. Termometr pokazuje wiele stopni temperatury, gdzie najniższa to „zimno”, a najwyższa „gorąco”. Pomiedzy tymi dwiema skrajnościami leży wiele stopni „gorąca” i „zimna”. Wyższy z dwóch stopni zawsze będzie „cieplejszy”, podczas gdy niższy „zimniejszy”. Nie ma standardów absolutnych, wszystko bowiem zależy od stopnia. Na termometrze nie ma punktu, gdzie gorąco zanika a zaczyna się zimno. Wszystko jest kwestią wyższych

i niższych wibracji. Same terminy „wysoki” i „niski” są biegunami tego samego, a terminy są względne.

To samo tyczy się „wschodu” i „zachodu”. Jeśli podróżujesz dookoła świata kierując się na wschód, dotrzesz w końcu do miejsca zwanego zachodem z punktu widzenia miejsca, z którego wyruszałeś. Dotrzyj wystarczająco daleko na północ, a zaczniesz podróżować na południe i vice versa.

Światło i ciemność są kolejnym przykładem biegunów tego samego, z istniejącymi między nimi wieloma stopniami. Tak samo skala muzyczna zaczyna się od nuty „C”. Kierujesz się ku górze po tej skali, aż dotrzesz do kolejnego „C” i tak dalej. Różnice pomiędzy dwoma krańcami skali są takie same. Także kolor podlega temu samemu prawu, gdzie coraz wyższe wibracje stanowią jedyną różnicę pomiędzy wysokim fioletem a niską czerwienią. Duży i mały to pojęcia względne. Podobnie jak hałas i cisza, twardy i miękki, ostry i tępy oraz pozytywny i negatywny.

Także dobry i zły są względne. Jeden koniec skali nazywamy dobry, a drugi zły. Coś jest „mniej dobre” od czegoś, co znajduje się wyżej na skali. Jednakże ta „mniej dobra” rzecz z kolei, jest „lepszą” od rzeczy pod nią i tak dalej.

I tak to jest na Płaszczyźnie Mentalnej. Miłość i nienawiść są przeważnie uważane za diametralnie sobie przeciwne i niemożliwe do pogodzenia. Ale wykorzystując Prawo Biegunowości, odkrywamy, że nie istnieje coś takiego jak Miłość Absolutna lub

też Nienawiść Absolutna, które by się od siebie odróżniały. To jedynie określenia wykorzystane do nazwania dwóch biegunów tego samego. Zaczynając z jakiegokolwiek punktu skali odnajdujemy „więcej miłości” albo „mniej nienawiści”, gdy kierujemy się ku górze, a „więcej nienawiści” lub „mniej miłości”, gdy kierujemy się w dół. Istnieją stopnie miłości i nienawiści oraz punkt środkowy, gdzie lubienie i nielubienie stają się nierozróżnialne. Odwaga i strach podlegają tej samej zasadzie. Te pary przeciwności istnieją wszędzie i zawsze - gdy znajdziesz jedną rzecz, odnajdziesz także jej przeciwieństwo na skrajnym końcu tego samego słupka.

Pozwala to transmutować jeden stan mentalny w drugi, wzdłuż linii polaryzacji. Rzeczy należące do różnych klas nie mogą być transmutowane w siebie nawzajem, ale tym, należącym do tej samej klasy, można zmienić polaryzację. Zatem miłość nigdy nie staje się wschodem lub zachodem, czerwienią czy fioletem. Ale miłość może - i często tak się dzieje - zamienić się w nienawiść. I na podobnej zasadzie, nienawiść może zostać przekształcona w miłość, jeśli zmienić jej polaryzację.

Odwagę można transmutować w strach i na odwrót. Rzeczy twarde mogą zostać uczynione miękkimi. Rzeczy tępe - ostrymi. Rzeczy gorące - zimnymi. To jeden i ten sam proces. Transmutacja zawsze dotyczy rzeczy tego samego rodzaju, ale różnego stopnia. Przytoczmy przykład człowieka tchórzliwego. Podnosząc swoje wibracje mentalne wzdłuż linii strachu i odwagi, może zostać

wypełniony odwagą i nieustraszoną najwyższego stopnia. Podobnie osoba leniwa może się zmienić w aktywną, pełną energii jednostkę po prostu polaryzując wzdłuż linii wybranej cechy.

Dwa końce słupka mogą być określone jako pozytywny i negatywny. Miłość jest pozytywna względem negatywnej nienawiści, pozytywna odwaga i negatywny strach, pozytywne działanie i negatywny brak działania i tak dalej. Biegun pozytywny ma wyższy stopień niż negatywny i łatwo nad nim dominuje. Natura wykazuje tendencję ku dominującej aktywności bieguna pozytywnego. Jak więc widzisz, możesz zmienić swój stan mentalny, kierując się ku górze, w kierunku bieguna pozytywnego. Natura Ci w tym pomoże.

Poza zmianą biegunów swoich własnych uwarunkowań, Prawo Biegunowości pozwala Ci także wpływać na umysł drugiej osoby, by podnieść jej stan mentalny. Indukcja mentalna oznacza, że stany mentalne mogą być wytwarzane poprzez „indukcję” ze strony innych. Zatem wyższe tempo mentalnej wibracji może zostać przekazane drugiej osobie, podnosząc biegunowość stanu mentalnego tej osoby. Tak właśnie odbywa się większość „uleczeń mentalnych”.

Powiedzmy dla przykładu, że dana osoba pogrążona jest w depresji i wypełniona lękiem. Naukowiec mentalny wykorzystuje swą wolę, by zwiększyć wibracje własnego umysłu. Następnie przedłuża te pozytywne wibracje w kierunku drugiej osoby, by wyprodukować równie wysokie wibracje poprzez indukcję. Podnosi to wibracje drugiej osoby i owocuje polaryzacją na pozytywnym skraju skali.

Strach i inne elementy negatywne transmutowane zostają w odwagę i podobne pozytywne stany mentalne. Odrobina badań pokaże Ci, że te zmiany mentalne mają miejsce wzdłuż linii polaryzacji, ze zmianami rzędu zaledwie kilku stopni.

Wielkie prawo Hermetyczne pozwala nam lepiej zrozumieć stany mentalne zarówno swoje własne, jak i innych ludzi. Widzimy, że wszystko jest kwestią stopnia i że możemy podnosić lub obniżać wibracje wedle woli, by zmienić swoje bieguny mentalne. Możemy opanować swoje stany mentalne, zamiast być ich służącymi i niewolnikami.

Za pośrednictwem tej wiedzy możemy w inteligentny sposób wspomóc innych i pozytywnie podnieść ich polaryzację. Radzimy, by wszyscy studenci zapoznali się z Prawem Biegunowości, bowiem właściwe jego zrozumienie rzuci światło na wiele tematów.



PIĄTE ŚWIĘTE PRAWO: PRAWO RYTMU



Prawo Rytmu wiąże ze sobą Prawa Zgodności, Wibracji i Biegunowości. Prawo to stwierdza, że wszystko porusza się niczym wahadło, w górę i w dół, wzdłuż słupków omówionych w poprzednim rozdziale.

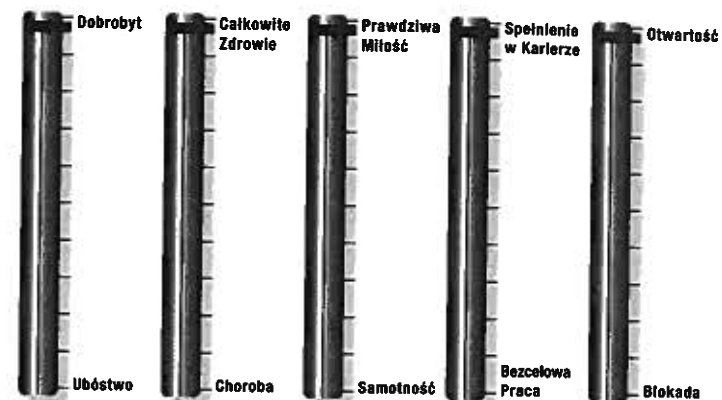
Cykl życia ilustruje te rytmy poprzez narodziny, życie, śmierć i odrodzenie. Pływy morskie i pory roku to kolejny przykład. Hermetycy twierdzą, że Prawo Rytmu wyjaśnia zmiany nastrojów, uczuć i doświadczeń.

Dwa końce naszych osobistych słupków Płaszczyzny Mentalnej to Wyższa i Niższa Świadomość (lub wyższa jaźń i ego). Wahadło buja się do przodu i do tyłu pomiędzy wyższym a niższym „ja”, dopóki nie staniemy się świadomi Prawa Biegunowości i Rytmu. Może się wydawać, że nie

mamy kontroli nad swoimi myślami i wynikającymi z nich zdarzeniami.

Hermetycy poznali sposób neutralizowania tej tendencji, podejmując świadomą decyzję bycia poza obszarem wpływu wahadłowego ruchu życia. Kybalion ujmuje to następująco: „Hermetyczny Mistrz bądź zaawansowany student polaryzuje siebie na pożądanym biegunie i poprzez proces pokrewny ‘odmówieniu’ brania udziału w ruchu powrotnym wahadła lub też, jeśli wolisz, ‘zanegowaniu’ wpływu tegoż ruchu na niego, pewnie trzyma się swej spolaryzowanej pozycji i pozwala mentalnemu wahadłu wykonać ruch powrotny wzdłuż płaszczyzny nieświadomości.”.

Wyobraź sobie panel kontrolny, o którym mowa była w rozdziale dziewiątym i mentalnie przesunij wszystkie suwaki na najwyższe pozycje.



PIENIĄDZE ZDROWIE MIŁOŚĆ KARIERA ZDOLNOŚCI PSYCHICZNE

By nieustannie manifestować na wysokim poziomie, utrzymuj suwaki swoich słupków mentalnych w najwyższej pozycji.

Wizualizacja ta może Ci pomóc uniknąć przekonania, że „złe następuje pod dobrym” lub że po okresie euforii następuje depresja. Jeśli opanuje Cię złość, zniechęcenie lub po prostu z takiego czy innego powodu będziesz czuć się źle, pamiętaj, by sprawdzić swój „panel kontrolny”. Prawo Rytmu mówi, że doświadczysz w życiu zmian i wahań. Możesz jednak zachowywać się niczym roztropny marynarz, który będąc na okręcie, trzyma się poza zasięgiem rozkołysanego bomu. Nie muszą dotknąć Cię życiowe wzloty i upadki, o ile tylko będziesz nieustannie utrzymywał suwaki swojego mentalnego panelu

kontrolnego na wysokich pozycjach! Wizualizuj sobie zasuwę, która utrzymuje twoje suwaki w ich najwyższych pozycjach, by mieć pewność, że stale są podniesione.

Kybalion rzecze: „Zrozumienie prawideł rządzących tym prawem odda w wasze ręce klucz do opanowania rytmicznych wahań nastrojów...”. Innymi słowy, potęga twojej decyzji może pomóc Ci utrzymać się na fali nieustannego ruchu ku górze.



„Wszystko płynie, na zewnątrz i do wewnątrz; wszystko ma swoje pływy, wszystkie rzeczy unoszą się i opadają; ruch wahadła objawia się we wszystkim; miara wahnięcia w prawo równa jest mierze wahnięcia w lewo; rytm się kompensuje.” — Kybalion

Piąte wielkie prawo Hermetyczne, Prawo Rytmu, uosabia prawdę, iż wszystko porusza się odmierzonym ruchem. Może on także zostać opisany jako ruch tam i z powrotem, napływ i odpływ, wahnięcie do przodu i do tyłu, ruch wahadłowy, pływom podobny przyptyw i odpływ, a także wysoka i niska fala. Ten stały ruch występuje wzdłuż biegunów na płaszczyznach fizycznej, mentalnej i duchowej.

Prawo Rytmu związane jest ściśle z opisany w poprzednim rozdziale Prawem Biegunowości. Rytm występuje pomiędzy

dwoma biegunami wprowadzonymi przez wspomniane prawo. Nie oznacza to jednak, że wahadło rytmu dociera do skrajnych punktów biegunów. Rzadko zachodzi taka sytuacja. Po prawdzie, w większości przypadków ustanowienie skrajnych przeciwności biegunów sprawia trudność. Lecz wahnięcie wiecznie kieruje się ku ich punktom skrajnym, nawet jeśli do nich nie dociera.

Akcji zawsze towarzyszy reakcja, postępowi - cofnięcie się, wznoszeniu - opadanie, które to manifestowane są na wszystkich płaszczyznach wszechświata. Słońca, światy, ludzie, zwierzęta, rośliny, minerały, siły, energia, umysł, materia a nawet Duch przejawiają to prawo. Rytm manifestuje się w powstawaniu i destrukcji światów, w rozkwicie i upadku narodów, w życiu wszystkiego i w stanach mentalnych ludzi.

Wszechświaty mają swój początek i koniec w wydechu i wdechu Wszystkiego. Powstają, osiągają swój skrajny punkt materialności, po czym rozpoczynają ruch ku górze, ku Duchowi. Słońca powstają, osiągają szczyt swej potęgi i rozpoczyna się proces ich retrogresji. Eony później stają się martwymi masami energii, czekającymi na kolejny impuls, który pobudzi ich wewnętrzną energię do działania, by rozpocząć kolejny cykl życia solarnego.

Wszelkie światy rodzą się, wzrastają i umierają tylko po to, by ponownie się narodzić. Tak się sprawa ma ze wszystkim przemieszczającym się od akcji do reakcji i od narodzin do śmierci. Każda istota przemierza cykl narodzin, wzrostu, dojrzałości,

schyłku, śmierci i kolejnych narodzin. Ruchy wahadła widoczne są wszędzie.

Rozważ przykład dni i pór roku; noc następuje po dniu, a dzień po nocy. Wahadło przemieszcza się od lata do zimy i z powrotem. Elektrony, atomy, molekuly i wszelkie masy energii wahają się po okręgu ich natury. Nie istnieje spoczynek absolutny lub ustanie w ruchu.

Prawo Rytmu ma uniwersalne zastosowanie. Można je wykorzystać do każdego pytania, zjawiska i wszelkich faz ludzkiej działalności. Prawo Rytmu jest dobrze rozumiane przez współczesną naukę i uważane jest za prawo uniwersalne, mające zastosowanie do rzeczy materialnych. Hermetycy posuwają się jednak dalej w kwestii tegoż prawa. Jego manifestacje i wpływ sięgają także mentalnych działań człowieka. Wyjaśnia ono zdumiewające następowanie po sobie nastrojów, uczuć oraz innych denerwujących i wprawiających w konsternację zmian, które u siebie zauważamy. Studiując to prawo, Hermetycy nauczyli się uciekania od kłopotliwych rytmów poprzez proces Transmutacji.

Prawo Neutralizacji

Istnieją dwie główne płaszczyzny świadomości: niższa i wyższa. Możesz wznieść się do płaszczyzny wyższej i uciec przed

wahnięciem wahadła rytmu na niższej płaszczyźnie. Dokonuje się tego poprzez Prawo Neutralizacji, co oznacza świadome korzystanie z efektu, jaki Prawo Rytmu wywiera na twoje stany mentalne. Bez tej stałej świadomości podatny jesteś na wahadłowe ruchy stanów mentalnych i nastrojów, nie zdając sobie sprawy, czemu tak jest.

Prawo Neutralizacji pokrewne jest wznoszeniu się ponad coś i pozwalaniu, by przemknęło to pod Tobą. Polaryzujesz siebie na pożądanym biegunie, następnie zaś odmawiasz wzięcia udziału w ruchu powrotnym wahadła. Pomaga Ci to utrzymać stabilność i uniknąć wpływu ruchu powrotnego wahadła, gdy porusza się ono po płaszczyźnie nieświadomości.

Wszyscy ci, którzy osiągnęli jakikolwiek poziom samokontroli, dokonują tego mniej lub bardziej nieświadomie. Wykorzystują Prawo Neutralizacji, nie pozwalając, by na nich wpływały ich nastroje i negatywne stany mentalne. Mistrz jednak podnosi ten proces na znacznie wyższy poziom biegłości. Poprzez wykorzystanie woli mistrz osiąga stały poziom opanowania i skupienia na sobie, nie doznając wahań w przód i tył wywołanych przez mentalne wahadło nastrojów i uczuć. Także i Ty możesz to osiągnąć poprzez pracę i poświęcenie.

Jeśli w przeszłości poddawałeś się nastrojom, uczuciom i emocjom, możesz zmienić bieg wydarzeń i osiągnąć kontrolę nad sobą. Rozważ, jak bardzo te wahania rytmu wpłynęły na twoje życie i jak po fali entuzjazmu nieodmiennie następowała depresja.

Podobnie po okresach, gdy towarzyszyła Ci odwaga, z wysokim prawdopodobieństwem pojawiały się równoważne okresy strachu.

Być może nigdy nie podejrzewałeś, że twoje uczucia podnosiły się i opadały niczym fale - w zgodzie z prawem natury. Zrozumienie działania tego prawa może pozwolić Ci osiągnąć panowanie nad tymi rytmicznymi wahnięciami uczucia. Pozwoli Ci to poznać lepiej samego siebie i uniknąć porwania przez napływy i odpływy. Wola jest nadrzędna względem świadomej manifestacji tego Prawa, choć samo Prawo nie może zostać zlikwidowane. Możesz uniknąć efektów, jakie wywiera, ale Prawo i tak będzie działać. Wahadło porusza się zawsze, choć możesz uniknąć poruszania się wraz z nim.

Prawo Kompensacji

Prawo Rytmu zawiera w sobie także Prawo Kompensacji. Jedną z definicji słowa „kompensować” mówi o „przeciwważeniu” i tak właśnie Hermetycy wykorzystują ten termin. Gdy *Kybalion* mówi: „miara wahnięcia w prawo równa jest mierze wahnięcia w lewo; rytm się kompensuje”, odnosi się to do Prawa Kompensacji.



Stwierdza ono, że wahnięcie w jednym kierunku determinuje wahnięcie w kierunku przeciwnym. Jedno wahnięcie równoważy, drugie zaś przeciwważy. Wiele przykładów działania tego prawa

widzimy na płaszczyźnie psychicznej. Dla przykładu, wahadło zegara porusza się na pewną odległość w prawo, następnie zaś taki sam odcinek przemierza w lewą stronę. Tak samo równoważą się pory roku. Podobnie pływy morskie.

Jeśli wahadło wychyla się w małym stopniu w jedną stronę, w stronę przeciwną wychyli się równie nieznacznie. Dalekie wahnięcia tam i z powrotem wynikają z siebie nawzajem. Prawo Kompensacji ma zastosowanie tak na płaszczyznach materialnych, jak i mentalnych. Zatem osoba, która doświadcza wielkiego cierpienia, ma, ze względu na skrajne wychylenia, większą zdolność odczuwania wielkiej radości. Dla kontrastu, osoba o stepionych emocjach nie będzie odczuwać skrajnego bólu lub radości. Zdolność odczuwania bólu i przyjemności jest u każdej osoby zrównoważona.

Hermetycy uczą, że nim jesteśmy w stanie odczuwać wielkie przyjemności, musimy wychylić się równie daleko ku drugiemu biegunowi uczuć. Nie oznacza to jednak, że „po dobrym następuje złe”. Prawdą jest coś przeciwnego – po negatywnym przychodzi pozytywne. Przyjemność jest rytmicznym wahnięciem, które kompensuje ból odczuwany wcześniej w tym lub poprzednich życiach. Rzuca to nowe światło na problem bólu.

Jest całkowicie możliwym – i wielu tak uczyniło – by, poprzez wcześniej opisany proces neutralizacji, uniknąć rytmicznego wahnięcia ku bólowi. Można uniknąć i umknąć przed wieloma doświadczeniami z płaszczyzn niższych, świadomie wznosząc się ku wyższej płaszczyźnie mentalnej. Będzie to wymagało z twojej strony poświęcenia i ćwiczeń, jednak rezultaty warte są każdego włożonego w to wysiłku.


SZÓSTE ŚWIĘTE
PRAWO:
PRAWO PRZYCZYNY
I SKUTKU


Prawo Przyczyny i Skutku stwierdza, że nic nie dzieje się przez przypadek. Wszystko we Wszechświecie ma określoną przyczynę. Jeśli wydaje się, że coś stało się przypadkiem, oznacza to, że przyczyna jest nierozpoznana.

Przyczyny nie są twórcami wydarzeń czy okoliczności. Są katalizatorami w długim łańcuchu zdarzeń, zwykle sterowanym przez leżące u podstaw przekonania dotyczące życia i tego „jak to się zazwyczaj dzieje”. Przykładowo, jeśli wierzysz, że nie dostaniesz swojej wymarzonej posady, to nie będziesz się o nią starać. To przeświadczenie jest jedynie pojedynczym czynnikiem w łańcuchu przyczyn. Skąd się ono wzięło? Jeśli odpowiesz „Cóż, moi rodzice dali mi tak przykład.”, to nadal pozostaje pytanie, gdzie oni sami nabyli

takiego przekonania. Nie ma zatem sensu badanie łańcuchów wydarzeń w poszukiwaniu pierwotnej przyczyny. Istotnym i bardziej pomocnym jest rozwinięcie świadomości tego prawa w swoim własnym życiu.

Nie będąc świadomym przyczyny i skutku, możesz być nadmiernie podatny na czynniki zewnętrzne, takie jak pragnienia ludzi rozmyślnie wywierających na Ciebie nacisk. Hermetyka mówi, że nie można powstrzymać działania ani zmienić zasad i praw. Możesz jednak wykorzystać wyższą wolę, by wziąć górę nad niższą wolą.

Świadomość przyczyny i skutku, połączona z chęciami i praktyką, pozwala Ci się wznieść ponad wpływy zewnętrzne. *Kybalion* stwierdza, że świadomość ta pomaga nam stać się „graczami w grze życia, zamiast pionkami; Przyczynami zamiast Skutkami”.

Zwróć uwagę na jakąkolwiek silną myśl czy uczucie, które miałeś w trakcie dnia. Mogą to być myśli i uczucia, które wydają się „wpadać” same z siebie lub takie, które są świadomie manifestowane. Bądź świadom powracających myśli i uczuć, szczególnie tych silnych.

Zauważywszy te silne myśli i emocje, natychmiast wyobraź sobie swój mentalny panel kontrolny. Zwróć uwagę, czy w odpowiedzi na twoje silne uczucia i myśli suwaki obniżyły swoją pozycję, czy też pozostają u góry. Użyj swej woli, by podnieść

każdy z suwaków, który się zsunął. Działanie utrzymujące wysoko twoje suwaki to przyczyna, która wywołuje pożądane efekty. Oto klucz do Boskiej magii!



*„Każda Przyczyna niesie swój Skutek; każdy Skutek ma swoją Przyczynę, wszystko dzieje się wedle Prawa, Przypadek to jedynie nazwa Prawa, które nie zostało rozpoznane; jest wiele płaszczyzn przyczynowości, lecz nic nie umyka Prawu.” — *Kybalion**

Szóste wielkie prawo Hermetyki to Prawo Przyczyny i Skutku, które uosabia prawdę, iż Prawo przenika Wszechświat. Nic nie dzieje się przypadkiem. Po prawdzie „przypadek” wskazuje na istnienie nierozpoznanej przyczyny.

Prawo Przyczyny i Skutku leży u podłoża wszelkiej myśli naukowej i zostało sformułowane przez Hermetycznych nauczycieli w najdawniejszych czasach. Przez stulecia filozofowie zgadzali się z tą zasadą, spierając się jedynie co do szczegółów dotyczących jej działania. Leżące u podstaw Prawo Przyczyny i Skutku zostało zaakceptowane przez praktycznie wszystkich liczących się myślicieli świata.

Niewielkie rozważania pokażą, że nie ma czegoś takiego jak przypadek. Słownik Webstera definiuje słowo „przypadek” jako:

„Coś nieprzewidywalnego, co zdarza się bez zauważalnego zamiaru ze strony człowieka lub zauważalnej przyczyny; przyjęty bezosobowy i bezcelowy określnik niewytłumaczalnych zdarzeń.”

Jednakże w jaki sposób czynnik, taki jak „przypadek”, mógłby istnieć niezależnie od praw uniwersalnych, porządku i ciągłości? Byłby on całkowicie niezależny od uporządkowanego Wszechświata i tym samym nadrzędny względem niego. Nic, co istnieje poza Wszystkim, nie mogłoby istnieć poza Prawem Uniwersalnym, bowiem Wszystko jest samym Prawem. We Wszechświecie nie ma miejsca na coś istniejącego poza Prawem i od niego niezależnego. Istnienie czegoś takiego sprawiłoby, że wszelkie prawa naturalne stałyby się nieskuteczne i rzuciłyby Wszechświat w odmęty chaotycznego nieporządku i bezprawia.

„Przypadek” to określenie odnoszące się do nieznanych przyczyn, takich, których nie możemy zaobserwować lub zrozumieć. Termin ten używany jest częstokroć w odniesieniu do rzutu kośćmi. A jednak, za każdym razem, gdy kostka toczy się i podaje określony wynik, podlega ona prawu równie niepodważalnemu, jak to, które jest odpowiedzialne za krążenie planet wokół słońca. W skład łańcucha przyczynowego, który w efekcie doprowadza do upadku kostki i pokazania pewnej cyfry, wchodzi: początkowa pozycja kostki, ilość energii włożona w rzut, warunki na stole i tak dalej. Za tymi widzialnymi przyczynami istnieją poprzedzające je, niewidoczne łańcuchy przyczyn, wpływające na to, jaki numer pojawi się na kostce.

Jeśli kostka rzucona zostanie wiele razy, wyniki, jakie się pojawią, będą mniej więcej równe pod względem ich liczby. Podrzucić monetę odpowiednią ilość razy, a po równo wypadnie przy upadku orzełków i reszek. Tak działa prawo średniej. Ale tak średnia, jak i pojedynczy rzut, podlegają Prawu Przyczyny i Skutku. Przyczyny poprzedzające rzut kostką sprawiają, że niemożliwym jest, by kostka upadła inaczej, niż to właśnie robi. Jeśli wystąpią te same przyczyny, zaowocują one takim samym skutkiem. W przypadku każdego zdarzenia istnieje „przyczyna” i towarzyszący jej „powód”. Nic się nigdy nie dzieje bez przyczyny, czy raczej łańcucha przyczyn.

Żadne zdarzenie nie wywołuje innego; jest ledwie ogniwem w wielkim uporządkowanym łańcuchu zdarzeń, płynącym z twórczej energii Wszystkiego. Istnieje ciągłość tego, co się wydarzyło i tego, co po tym następuje. Głaz odrywa się od zbocza góry i przebija się przez dach chaty leżącej w dolinie poniżej. Na pierwszy rzut oka uznajemy to za wydarzenie przypadkowe, lecz gdy przyjrzymy się bliżej, odkryjemy wielki łańcuch przyczyn za nim stojących. Padający deszcz rozmiękczył ziemię podtrzymującą kamień i umożliwił mu odpadnięcie. Wcześniej swój wpływ wywarło słońce, wiatr i inne deszcze, które stopniowo doprowadziły do wyodrębnienia się mniejszej skały z większej. Jeszcze wcześniej miejsce miały przyczyny, które doprowadziły do uformowania się gór i ich wypiętrzenia spowodowanego drganiem natury i tak dalej. Jeszcze inne przyczyny to czynniki stojące za deszczem i dachem.

Każde zdarzenie zawiera w sobie wprawiający w zdumienie zestaw przyczyn i skutków.

Na podobnej zasadzie każda osoba ma dwoje rodziców, którzy dali jej życie, czwórkę dziadków, ósemkę pradziadków, szesnaścioro prapradziadków i tak dalej. Gdyby dawno temu w mrokach przeszłości pewien mężczyzna nie spotkał pewnej pani, mogłoby Cię tutaj nie być. Gdyby ta sama para się nie spotkała, być może i nas, którzy piszemy tę książkę, nie byłoby tutaj. Ty, ta książka i jej autorzy także żyją wewnątrz łańcucha wydarzeń, które wpływają na przyszłość. Pochodzenie przyczyn, stojących za nawet najbardziej błahymi zdarzeniami, pokazuje względność i powiązanie wszystkiego ze sobą. Każda nasza myśl i każde działanie ma swój bezpośredni i pośredni rezultat w wielkim łańcuchu Przyczyny i Skutku. Nic nie jest wielkie lub małe w umyśle Wszystkiego, są bowiem ze sobą wszystkie powiązane.

Dyskusja ta może także rodzić pytania dotyczące wolnej woli lub Determinizmu. Jak mówią nauki Hermetyczne, żadna ze stron sporu o wolną wolę nie ma w pełni racji. Po prawdzie obie ze stron mają rację po części. Prawo Biegunowości pokazuje, że obie są półprawdami leżącymi na przeciwnych krańcach słupka Prawdy. Ludzie są jednocześnie wolni, a jednak z konieczności skrepowani.

Niektórzy ludzie są niewolnikami swego dziedzictwa oraz otoczenia i cieszą się bardzo małą wolnością. Wpływają na nich opinie, zwyczaje i myśli świata zewnętrznego, a także ich własne

emocje, uczucia i nastroje. Nie analizując powodów, dla których chcą coś zrobić, twierdzą, że są wolni i mogą zrobić, co tylko zechcą.

Zbyt wielu ludzi jest niesionych po swej drodze niczym spadający kamień: posłusznych otoczeniu, zewnętrznym wpływom, wewnętrznym nastrojom oraz pragnieniom i woli silniejszych od siebie. Poruszani niczym pionki na szachownicy życia odgrywają swoją rolę i gdy gra się skończy, są odkładani na bok.

Lecz ci, którzy opanowali samokontrolę, rozumieją zasady gry. Wznoszą się ponad płaszczyznę materialnego życia i nawiązują kontakt z wyższymi siłami swej natury. Sami decydują o swoich nastrojach, poziomach energii i biegunowości, tak jak i o swoim otoczeniu. Stają się graczami, zamiast pionkami – Przyczynami, zamiast Skutkami.

Mistrzowie ci nie uciekają przed przyczynowością wyższych płaszczyzn. Wykorzystują po prostu wyższe prawa i tym samym opanowują okoliczności na niższych płaszczyznach. Stwarzają świadomą część Prawa, zamiast być jego ślepyimi narzędziami. Podczas gdy na wyższych płaszczyznach służą, na płaszczyźnie materialnej rządzą.

Prawo działa zawsze: i na wyższych, i na niższych płaszczyznach. Nie istnieje coś takiego jak przypadek, a wszystkim rządzi Prawo Uniwersalne. Nieskończona liczba praw jest manifestacją Jednego Wielkiego Prawa: Prawa, którym jest Wszystko.

Żaden wróbel nie spada niezauważony przez Umysł

Wszystkiego. Nawet włosy na naszych głowach są zliczone. Nie istnieje nic poza Prawem i nic, co by miało miejsce wbrew niemu. A jednak nie jesteśmy ślepymi niewolnikami tych praw. Hermetyczne nauczanie mówi, że ludzie mogą wykorzystać Prawo, by pokonać prawa. Wyższa wola zawsze bierze górę nad niższą.


SIÓDME ŚWIĘTE
PRAWO:
PRAWO RODZAJU


Gdy Hermetycy powołują się na słowo *rodzaj*, odnoszą się do męskiej i żeńskiej energii, które łączą się ze sobą, by stworzyć manifestacje. Rodzaj nie ma nic wspólnego z fizycznymi atrybutami seksualnymi.

Każda osoba, rzecz i sytuacja posiadają tak męską, jak i żeńską energię. Kobieta posiada wewnętrzną energię męską i żeńską. Podobnie mężczyzna. Taka sama równowaga pierwiastka męskiego i żeńskiego znajduje swoje odbicie w całym życiu, poczynając od maleńkich atomów aż po wielkie góry. Atomy posiadają męską i żeńską energię, które wiążą się ze sobą, by stworzyć materię. Po prawdzie, żeńska i męska energia zawsze łączą się i katalizują wzajemnie, czego efektem są ich dzieła.

Energia męska przesyła samą siebie na zewnątrz, ku światu. Energia żeńska jest energią odbiorczą i przyciągającą ku sobie. Męska energia, przesyłająca na zewnątrz, nazywana jest *pozytywną*, a odbiorcza energia żeńska - *negatywną*. Terminy *pozytywna* i *negatywna* nie są używane w typowym znaczeniu czegoś dobrego i czegoś złego. Odnoszą się jedynie do kierunku przepływu energii, jak oznaczenia plus i minus na baterii.

Prawo Rodzaju ma zastosowanie na wszystkich trzech płaszczyznach zgodności: fizycznej, mentalnej i duchowej. Na płaszczyźnie mentalnej męska energia wyrażona jest jako świadomy umysł, zaś żeńska – jako nieświadomy.

Rodzaj Mentalny

Hermetycy w obrębie każdej osoby dokonują rozróżnienia na „mnie” i „ja”. Twoje „mnie” stanowi kombinację twoich nastrojów, stanów mentalnych, nawyków i ciała. To twoja żeńska energia. Twoje „ja” to istota wewnętrzna, która może nakłonić „mnie”, by to postępować wedle jego życzeń, pragnień i zamiarów. To twoja męska energia.

Wielu utożsamia się jedynie z „mnie”. Czują, że są ofiarami i są ograniczani przez wahania nastrojów „mnie”. Jednak „mnie” nie jest niepożądane. Po prawdzie zawiera w sobie

energię twórczą. By móc korzystać z siły twórczej w spójny sposób, „mnie” musi jednakże być zrównoważone przez „ja” - pierwiastek męski i żeński muszą być razem.

Żeńskie Prawo Mentalne (energia „mnie”) jest odbiorcze i generuje nowe koncepcje, które twoje Męskie Prawo Mentalne (energia „ja”) wprowadza w czyn. Jeśli potrafisz zerwać z identyfikowaniem się z „mnie” i zamiast tego identyfikować się z „ja”, będziesz mógł przesłać energię i funkcje przewodzenia do „mnie”. Wtedy „mnie” i „ja” połączą siły, by zmanifestować w rzeczywistości cudowne pomysły „mnie”.

„Ja” to siła odpowiedzialna za utrzymanie wszystkich suwaków konsoly na stałym, wysokim poziomie. Nawet gdy się obsuną, „ja” może to zauważyć i naprawić.

Także telepatię i inne zjawiska psychiczne można wytłumaczyć i poprawić ich funkcjonowanie za pośrednictwem Prawa Rodzaju. Telepatia ma miejsce, gdy myśl zostaje przesłana (co jest działaniem męskim) przez daną osobę, po czym odebrana (działanie żeńskie) przez inną. Telepatię można rozwijać ćwicząc otwartość, jak np. zgadzając się na pomoc innych i przyjmowanie prezentów.

Częstokroć ludzie, którzy są psychicznie zablokowani i niezdolni do spostrzeżenia lub wyczucia aniołów albo innych energii mediumicznych, są tak hojnymi dawcami, iż rzadko pozwalają, by to im coś podarowano. Owocuje to tym, że

ich męska energia jest nie zrównoważona i jest im trudno zrelaksować się oraz stać się świadomymi napływu Ducha. Ci, którzy mają bardzo stresującą pracę lub są w niej zmuszeni do rywalizacji, często są nadmiernie osadzeni w swej męskiej energii.

Inna blokada psychiczna pojawia się, gdy dana osoba nazbyt mocno się stara, by pojawiła się psychiczna wizja. Zmaganie to energia męska. Chłonność to energia żeńska - konieczna, by móc odbierać psychiczne doznania. Zatem nadmierna ilość męskiej energii może zablokować twoją zdolność odbierania wiadomości duchowych.

Brak równowagi spowodowany nadmiarem energii żeńskiej jest równie niezdrowy i często daje w efekcie osobowość pasywną, która raczej obserwuje życie, niż podejmuje działania czy wyraża nowatorskie myśli i idee. Zrównoważona energia jest najzdrowsza, zarówno dla rozwoju psychicznego jak i praktykowania Boskiej magii.



„Rodzaj jest we wszystkim; wszystko ma swój składnik Męski i Żeński; Rodzaj objawia się na wszystkich płaszczyznach.”

— *Kybalion*



Siódme wielkie prawo Hermetyczne, Prawo Rodzaju, zawiera w sobie prawdę, iż rodzaj manifestowany jest we wszystkim. Prawa Męskie i Żeńskie są wiecznie obecne i działają na wszystkich etapach zjawisk i na każdej płaszczyźnie życia. Rodzaj w znaczeniu używanym przez Hermetykę i „płeć” taka, jak ją zwykle rozumiemy, nie są tym samym.

Słowo „rodzaj” wywodzi się od łacińskiego „zrodzić, prokreować, wytwarzać, tworzyć lub produkować”. Słowo to ma znacznie szersze znaczenie niż termin „płeć”, który odnosi się do fizycznych różnic pomiędzy osobnikami męskimi a żeńskimi. Płeć jest jedynie manifestacją rodzaju na Wielkiej Płaszczyźnie Fizycznej.

Dla porównania efekty tworzenia, produkowania i wytwarzania przez rodzaj widoczne są na każdej płaszczyźnie. Przykładowo, odnajdziemy manifestacje Prawa Rodzaju wśród protonów, jonów i elektronów, które składają się na podstawę materii. Te protony, elektrony i jony krążą wokół siebie nawzajem i silnie oraz intensywnie wibrują.

Ale utworzenie atomu zależne jest tak naprawdę od zgromadzenia ujemnych elektronów dookoła dodatniej cząstki. Protony oddziałują na elektrony, sprawiając, że wiążą się one w określony sposób i tym sposobem „tworzą” lub „wytwarzają” atom. Jest to w zgodzie z najstarszymi naukami Hermetycznymi, które zawsze identyfikowały Męskie Prawo Rodzaju jako „pozytywny”, a żeńskie jako „negatywny” biegun elektryczności.



Nie używamy terminów „pozytywny” czy „negatywny” w towarzyszącym nam na co dzień znaczeniu, gdzie „pozytywny” oznacza coś prawdziwego i silnego, a „negatywny” oznacza słabość. Rozmijałoby się to z prawdziwymi faktami dotyczącymi zjawiska elektrycznego. Negatywny biegun baterii to tak naprawdę biegun, przez który manifestowana jest produkcja nowych form i energii. Nie ma w nim niczego „negatywnego”.

Świat nauki używa obecnie terminu „katoda” zamiast „negatywny”. Słowo to wywodzi się z greki i oznacza „zejście, ścieżkę tworzenia”. Katoda, albo też biegun ujemny, jest podstawą zjawisk elektrycznych. Zamiast jednak używać terminów „katoda” lub „ujemny”, gdy mowa będzie o tym biegunie aktywności, użyjemy słowa „żeński”.

Przyciąganie żeńskich elektronów i męskich protonów stwarza atomy. Gdy żeński elektron łączy się z męskim protonem, rozpoczyna się proces tworzenia. Pod wpływem męskiej energii żeńskie cząstki szybko wibrują i szybko krążą wokół niej. W efekcie powstaje nowy atom złożony z połączenia męskich protonów i żeńskich elektronów. Jednakże gdy dochodzi do zjednoczenia, atom jest czymś oddzielnym, posiadającym określone cechy. Elektrony i protony to najwięksi pracusi na polu natury. Ich zjednoczenie owocuje powstaniem światła, ciepła, elektryczności, magnetyzmu, przyciągania, odpychania, chemicznego powinowactwa i podobnych zjawisk. Wszystko to wywodzi się z Prawa Rodzaju na płaszczyźnie energii.

Męskie prawo zdaje się kierować energię ku pierwiastkowi żeńskiemu, który to rozpoczyna proces twórczy. Pierwiastek żeński wykonuje pracę twórczą na wszystkich płaszczyznach. Wszystko w świecie organicznym manifestuje oba rodzaje: pierwiastek męski jest zawsze obecny w formie żeńskiej, zaś żeński w formie męskiej.

Rodzaj stale operuje i manifestuje się na polu materii nieożywionej i energii. Zakres tematyczny tej książki nie pozwala na dogłębne naukowe omówienie zjawisk przyciągania i odpychania atomów, powinowactwa chemicznego czy też przyciągania i kohezji występujących między cząsteczkami materii i cząsteczkami atomowymi. Fakty te są zbyt dobrze powszechnie znane, by wymagały szerszego komentarza z naszej strony. Hermetyka uczy, że wszystkie te zjawiska są przejawem Prawa Rodzaju.

Co więcej, Prawo Grawitacji (to dziwne przyciąganie, które sprawia, że wszelkie cząsteczki i obiekty we Wszechświecie ciągną ku sobie nawzajem) jest kolejnym przejawem Prawa Rodzaju oraz przyciągania męskiej i żeńskiej energii.

Prawo Rodzaju a Płaszczyzna Mentalna

Rozważmy teraz działanie prawa na płaszczyźnie mentalnej, gdzie na zbadanie czeka wiele interesujących cech.

Psychologowie mówią o podwójnym umyśle, który nazywają

„świadomym” i „nieświadomym”. Te na pozór nowe teorie dyskutowane były w Hermetryce od starożytności. Teorie podwójnego umysłu korespondują także z Prawem Rodzaju. Męski Pierwiastek Umysłu jest w zgodzie ze świadomym umysłem, a Żeński Pierwiastek Umysłu z nieświadomym.

By poznać głębsze znaczenie tej nauki, zwróć uwagę do wewnątrz, na zamieszkującą w Tobie Jaźń. Twoja świadomość informuje Cię o istnieniu tejże Jaźni uczuciami, myślami i zdaniem „ja jestem”. Skup swą uwagę jeszcze przez chwilę, a zdasz sobie sprawę z faktu, że „ja jestem” może zostać rozdzielone na dwie odrębne części. Mimo że współgrają ze sobą, to jednak mogą zostać rozdzielone w świadomości.

Chociaż początkowo wydaje się, że istnieje jedynie „ja”, po bliższym przyjrzeniu się można zauważyć, że jest zarówno „ja”, jak i „mnie”. Te mentalne bliźnięta różnią się od siebie cechami, a przyjrzenie się temu zjawisku rzuci światło na wiele z problemów mentalnego wpływu.

Zacznijmy od rozważenia „mnie”, które często bierze się za „ja”, póki nie skierujesz pytania głębiej w zakamarki świadomości. Na twoje „mnie” składają się twoje uczucia, wiedza, gusta, to, co lubisz i czego nie lubisz, nawyki i cechy, które tworzą twoją osobowość. To Jaźń znana Tobie i innym. Emocje i uczucia „mnie” zmieniają się i poddawane są działaniu Praw Rytmu i Biegunowości, które manifestują jedno po drugim skrajne uczucia.

Niektórzy sądzą, że ich „mnie” składa się jedynie z ich ciała i fizycznych upodobań. Jednak ci, którzy wzrastają w świadomości, zdolni są do oddzielenia swego „mnie” od cielesności. Zdolni są zidentyfikować ciało zgodnie z prawdą jako „należące do” mentalnej części nich. Istnieje jeszcze wyższy poziom, przez który można postrzegać „mnie”. Zamiast utożsamiać je z twoimi uczuciami i osobowością, możesz je postrzegać jako pewne aspekty Ciebie, które nie są w pełni „Tobą”.

Ponieważ to twój umysł stworzył te uczucia i inne stany, możesz je zmienić własną wolą. Nauczysz się podnosić swoje nastroje i poglądy na życie wedle woli, przestaniesz identyfikować się ze swoimi stanami, emocjami, uczuciami, nawykami, jakością, cechami i innymi osobistymi dobrami mentalnymi. Odstawiasz je na bok do kolekcji osobliwości i przeszkód pod szyldem „nie ja”. Wymaga to, co oczywiste, wiele mentalnej koncentracji i mocy mentalnej analizy. Jest to jednak nadal zadanie, któremu może podołać zaawansowany uczeń. A nawet ci, którzy nie są tak zaawansowani, są w stanie zobaczyć oczyma wyobraźni, jak można dokonać tego dzieła.

Gdy już zakończy się ten proces oddzielenia, okaże się, że jesteś świadomym posiadaczem Jaźni, która dysponuje dwoma aspektami „ja” i „mnie”: „mnie” to mentalne łono, tworzące myśli, idee, emocje, uczucia i inne stany mentalne. „Mnie” zgłasza się do świadomości z twórczymi pomysłami i wszelkiego asortymentu

olśnieniami. Moc jego energii twórczej jest ogromna. A jednak „mnie” musi otrzymywać energię od swojego towarzysza „ja” (lub „ja” innej osoby), by manifestować swoje dzieła mentalne.

Istnieje pewien aspekt Ciebie, który może nakłonić twoje „mnie”, by działało w określony sposób. Ten sam aspekt także stoi z boku i jest świadkiem twoich kreacji mentalnych. Aspekt ten nazywany jest twoim „ja”. To ta część Ciebie, w której możesz złożyć swój umysł na odpoczynek, jako że „ja” nie jest zaangażowane w nieustanne tworzenie idei, jak to robi „mnie”. „Ja” pomaga „mnie” wprowadzić marzenia w ruch, przesyłając swoją wspomagającą energię. „Ja” wpływa na pomysły „mnie” tak, by zostały zmanifestowane.

„Ja” reprezentuje Męski Pierwiastek Rodzaju Mentalnego, „mnie” zaś Żeński Pierwiastek. „Ja” to ludzki aspekt Istnienia, podczas gdy „mnie” jest aspektem Stawania się. Wspólne stworzenie za pośrednictwem twojego Męskiego i Żeńskiego Pierwiastka Mentalnego to ten sam proces, który jest wykorzystywany, gdy Umysł Wszystkiego stwarza Wszechświaty. Oba te przykłady są podobne, jeśli chodzi o rodzaj, ale różnią się bardzo w kwestii stopnia, o czym mówi Prawo Zgodności: „Jak na górze, tak na dole; jak na dole, tak na górze.”.

Pierwiastki Męski i Żeński - „ja” i „mnie” - są uniwersalnymi kluczami do zrozumienia zjawisk mentalnych i parapsychicznych.

Pierwiastek Żeński zawsze skłania się ku odbieraniu wrażeń, podczas gdy pierwiastek męski wykazuje tendencję do dawania i

wyrażania. Pierwiastek Żeński operuje na bardziej zróżnicowanym polu niż Pierwiastek Męski. Pierwiastek Żeński wykonuje prace wytwarzania nowych myśli, konceptów i pomysłów, włączając w to pracę wyobraźni. Pierwiastek Męski zadawała się dziełami „woli” w jej różnorodnych fazach. A jednak bez aktywnej pomocy ze strony Pierwiastka Męskiego, Pierwiastek Żeński może być biernie usatysfakcjonowany tworzonymi zewnętrznie obrazami mentalnymi, zamiast produkować wewnętrzne, oryginalne kreacje mentalne.

Ci, którzy nieustannie skupiają uwagę i myśli na temacie, aktywnie korzystają z obu Pierwiastków Mentalnych. Wykorzystują Pierwiastek Żeński do mentalnego wytwarzania, a Męską Wolę do pobudzania i energetyzowania kreatywnej części umysłu. Wielu ludzi ignoruje swój Męski Pierwiastek. Wystarcza im życie wedle myśli i pomysłów wpojonych „mnie” przez „ja” innych umysłów.

Prawo Rodzaju jest także kluczem do zrozumienia różnorodnych zjawisk psychicznych zaklasyfikowanych jako telepatia i hipnotyzm. Telepatia ma miejsce, gdy wibracyjna energia Pierwiastka Męskiego nakierowana jest na Pierwiastek Żeński innej osoby, która to akceptuje i przetwarza wyemitowaną energię. Hipnotyzm działa w ten sam sposób. Męski pierwiastek hipnotyzera kieruje strumień energii wibracyjnej lub też siły woli w stronę Żeńskiego Pierwiastka innej osoby. Ta z kolei akceptuje tę energię i w efekcie zaczyna działać i myśleć odmiennie. Pomysł zamieszkujący w umyśle innej

osoby wzrasta i rozwija się, a w efekcie uważany jest za prawowite potomstwo drugiej osoby.

Potrzeba praktyki i siły, byś używał swojej Męskiej siły woli w spójny sposób. Jest to jednak zadanie warte wysiłku, skłoni bowiem bierną do tej pory Żeńską kreatywność do działania. Gdy już zaczniesz regularnie pracować ze swoją własną Męską siłą woli, będziesz mniej podatny na Męską siłę woli innych ludzi i mniej będziesz jej potrzebował. Innymi słowy odnajdziesz własne, niezależne myśli, finanse i wolność poprzez zastosowanie Prawa Rodzaju do samego siebie.

Silni mężczyźni i kobiety całego świata manifestują Męski Pierwiastek Woli, a ich siła zasadniczo opiera się na tym właśnie fakcie. Zamiast żyć wedle wrażenia, jakie na ich umysłach wywołali inni, uzyskują władzę nad własnymi umysłami dzięki swojej woli. Uzyskują pożądane obrazy mentalne i posiadają możliwość wpływania na umysły innych. Ludzie silni umieszczają swoje myśli-nasiona w umysłach ludzkich mas, nakazując im myśleć w zgodzie z pragnieniami i wolą silnych jednostek. Zbyt wielu ludzi to stworzenia podobne do owiec, nigdy nie rodzące własnej myśli ani nie wykorzystujące swoich własnych mocy aktywności mentalnej. Gdyby wytworzyli swój Męski Pierwiastek, mogliby umknąć ze stada i stać się pasterzami samych siebie.

Manifestacje Mentalnego Rodzaju można zauważyć wszędzie wokół nas w życiu codziennym. Osobowości magnetyczne to te,

które wykorzystują Męski Pierwiastek, by dzięki swoim pomysłom zrobić wrażenie na innych. Wykorzystuje to prawo aktor, który sprawia, że ludzie szlochają czy płaczą, gdy on tak sobie zażyczy, a także odnoszący sukcesy mówca, mąż stanu, kaznodzieja, pisarz czy inni będący w świetle reflektorów. Dziwny wpływ wywierany przez jednych ludzi na drugich wynika z manifestacji Prawa Rodzaju wzdłuż linii wibracji, które opisaliśmy wcześniej. Prawo to jest sekretem osobistego magnetyzmu i wywierania wpływu, jak i zjawisk nazywanych hipnotyzmem.

Energetyzowanie Żeńskiego Pierwiastka poprzez energię wibracyjną Pierwiastka Męskiego jest w zgodzie z uniwersalnymi prawami natury. Samo stworzenie Wszechświata opiera się na tym samym Prawie Rodzaju, pospołu ze wszystkimi twórczymi manifestacjami na płaszczyznach duchowej, mentalnej i fizycznej. „Jak na górze, tak na dole; jak na dole tak na górze.”

Gdy dobrze pojmimy i zrozumiemy prawo Mentalnego Rodzaju, zrozumiałe stają się różnorakie psychologiczne i mediumiczne zjawiska. Prawo działa w praktyce, ponieważ bazuje na uniwersalnych prawach życia. Z pomocą *Kybalionu* możesz na nowo odkryć każdą okultystyczną bibliotekę. Te prawidła rodem ze starożytnego Egiptu rzucają światło na wiele tematów, które wcześniej uważano za tajemne. Taki jest cel tej książki.

Nie jest naszym zamiarem objaśnianie nowej filozofii, lecz raczej kreślenie zarysów wielkich nauk ze starego świata, które rozjaśni

nauki innych. Niechaj wiedza ta służy Wielkiemu Pojednaniu różnorodnych teorii i przeciwstawnych doktryn. W ostatecznym rozrachunku, tak jak przypomnieliśmy nam Prawo Biegunowości, wszystkie są tym samym.



Posłowie

AKSJOMATY HERMETYCZNE



Kybalion oferuje zarówno filozoficzne, jak i praktyczne wskazówki, które mogą Cię wspomóc we wszelkich podejmowanych przez Ciebie wysiłkach. Siedem praw pomaga sporządzić mapę obszarów emocji, zdrowia i materialności. Im dłużej będziesz te prawa zgłębiać, tym częściej będziesz zauważać ich przykłady w codziennych sytuacjach. Wtedy właśnie Hermetyka nabiera sensu i zostaje włączona do twojego życia. Pomimo, że dyskusje przedstawione w *Kybalionie* mogą brzmieć górnolotnie, to jednak mówią o bardzo przyziemnych sprawach.

Hermetyka przekazuje dobrą nowinę mówiącą, że w twoim życiu może pojawić się wszystko, czego pragniesz, że twoje nastroje i poziomy energii mogą stać na wysokim poziomie i że posiadasz wszystko, czego potrzeba, by prowadzić twórcze i bogate życie.

Ponieważ wszystko w twoim życiu jest dziełem twojego

umysłu, możesz użyć narzędzi Hermetryki, aby dokonać pożądaných zmian. Przykładowo:

- Za każdym razem, gdy doświadczysz smutku, pamiętaj, że skoro obecny jest aspekt negatywny, to i aspekt pozytywny (pożądany) także jest dostępny.
- W myślach sprawdzaj swój mentalny panel kontrolny. Przesuń suwaki na samą górę (lub tak wysoko, jak pozwolą na to twoje przekonania). To wizualna reprezentacja Hermetycznego Prawa Neutralizacji, które mówi, że możesz wykorzystać swoją wolę, by nie zgodzić się na pociągnięcie w dół twoich nastrojów, energii czy sytuacji. Przyciągasz i manifestujesz więcej tego, co pożądane, gdy twoje myśli utrzymują wysoki poziom.
- Obserwuj słupki, by mieć pewność, że suwaki w każdej dziedzinie życia utrzymują się na wysokiej pozycji. Pozwoli ci to bez wysiłku transmutować niepożądane sytuacje w pożądane.

Jak zaś się sprawy mają z aniołami, archaniołami, boginiami, oświeconymi mistrzami i innymi duchowymi pomocnikami?

Te niebiańskie istoty są bardzo silnie zaangażowane w nasze życie, o czym zaświadcza *Kybalion*, moje własne prace i doświadczenia wielu ludzi. Zamieszkują trzecią płaszczyznę duchową, lecz oddziałują zarówno na płaszczyznę fizyczną, jak i mentalną.

Z racji, iż królestwa istot anielskich i oświeconych mistrzów wibrują z większą częstotliwością niż materia umysłu, ich mieszkańcy mogą pomóc nam się wznieść. Już poprzez samo myślenie o aniołach i bóstwach twoje myśli silniej wibrują. Możesz także poprosić te istoty, by pomogły Ci utrzymać suwaki na mentalnym panelu kontrolnym na wysokim poziomie.

Co więcej, Hermetyczne Prawo Rodzaju może Ci pomóc w tworzeniu nowych pomysłów i wprowadzaniu ich w czyn. Prawo to może pomóc Ci pokonać niepewność i kunktatorstwo.

Twoja wewnętrzna, żeńska energia jest energią odbiorczą i ponadczasowo cierpliwą, dlatego właśnie sprawia wrażenie biernej i pozbawionej motywacji. Niczym antena satelitarna podłączona jest do zbiorczej nieświadomości, która to odpowiada za tworzenie wspaniałych nowych pomysłów, innowacji i inspiracji. Zatem twój wewnętrzny pierwiastek żeński podobny jest do wrażliwego i kreatywnego artysty, który ma wspaniałe pomysły, ale nie wprowadza ich w czyn.

Twoja wewnętrzna męska energia uwielbia działanie. Jest pełnym entuzjazmu dawcą i dlatego właśnie wydaje się

niekiedy arogancka i apodyktyczna. Reprezentuje działanie, które nie wymaga inspiracji. Życie z nadmiarem którejkolwiek z tych energii wywołuje niezdrową nierównowagę.

Wyobraź sobie jednak, że twoja wewnętrzna, wrażliwa, żeńska artystka – wraz ze swymi wszystkimi wspaniałymi pomysłami - współpracowała by z wewnętrznym mężczyzną. Przypominałoby to niemożliwą do powstrzymania grupę, w skład której wchodziłoby artystka i manager/agent/producent.

Twoja żeńska energia otrzymuje pomysły będące Boską inspiracją, które w następnej kolejności wprawia w ruch męska energia. Twój wewnętrzny mężczyzna powołuje do życia swoim oddechem, czy też duchem, pomysły kobiety. Rytm tego, co męskie i żeńskie, jest naturalny, o ile nie zostanie zablokowany przez strach, negatywne doświadczenia czy sądy dotyczące jednej z płci.

Jednym z sposobów na doświadczenie stale zrównoważonej energii męskiej i żeńskiej jest codziennie dawać i otrzymywać. Każdego dnia podaruj coś (czy będzie to czas, pieniądze lub przyjacielskie słowo), nie oczekując w zamian jakiegokolwiek pochwały, nagrody czy wdzięczności ze strony obdarowanego. Zajmie to w zdrowy sposób twoją męską energię. Niechaj twoim codziennym nawykiem stanie się przyjmowanie, aby twoja żeńska energia pozostała żywa i przebudzona. Bądź wdzięcznym odbiorcą mówiącym „Dziękuję”, nie przeprasząc

za przyjmowanie podarków i nie mając z tego powodu poczucia winy.

Twoja wewnętrzna część kobieca wsłuchuje się w szepty Boskich pomysłów. Jej towarzyszy, wewnętrzna część męska, gotowa jest wprowadzić je w czyn. Oto wewnętrzne, mistyczne małżeństwo, o jakim zawsze rozprawiali mędrcy. Oto iskra Boskiej magii.

Jesteś jednocześnie kapłanem i kapłanką, czarodziejem i czarodziejką. Już w tym momencie posiadasz moc, by stworzyć w swoim życiu i w ludziach wokół Ciebie wspaniałe cuda. Na zawsze pozostajesz Boskim czarodziejem i obyś dzięki pomocy siedmiu praw Hermetycznych zawsze radował się z owoców, jakie przyniosą twe dary!



„Posiadanie Wiedzy, jeśli nie towarzyszy temu manifestacja i wykorzystywanie jej w działaniu, jest jak gromadzenie kosztownych metali: rzeczą próżną i głupią. Wiedza, tak jak bogactwo, musi być wykorzystywana. Prawo Użycia jest Uniwersalne i ten, kto je narusza, cierpi z powodu swego konfliktu z naturalnymi siłami.”

— *Kybalion*

Powyższe stwierdzenie, wyraźnie zaakcentowane przez

Kybalion, odnosi się do prawa użycia. Mówi ono, że wiedza, jeśli nie jest używana i wyrażana, jest rzeczą próżną, niedającą żadnej korzyści swemu posiadaczowi czy ludzkiej rasie. Strzeż się mentalnego marnotrawstwa, w którym jedynie gromadzisz swoje pomysły i inspiracje. Wprowadzaj w czyn to, czego się nauczyłeś. Studiuj aksjomaty i aforyzmy znalezione w Kybalionie, lecz również je praktykuj.

Nauki Hermetyczne w czasach religijnych prześladowań zamknięte były bezpiecznie w umysłach ich nauczycieli i studentów. Jednak zamierzeniem Hermesa było, by praw tych nauczać, studiować je i praktykować.

Niżej podajemy część ważniejszych aksjomatów Hermetycznych pochodzących z Kybalionu, dodając do każdego kilka słów komentarza. Przyjmij je, praktykuj i korzystaj z nich, gdyż nie staną się twoje, dopóki ich nie użyjesz.

*„By zmienić swój nastrój lub stan mentalny – zmień swoją wibrację.” — **Kybalion***

Możesz zmienić swoje mentalne wibracje kierując swą wolę i uwagę na stan bardziej pożądaną. Wola kieruje uwagą, a uwaga zmienia wibrację. Kultywuj Sztukę Uwagi za pośrednictwem swojej woli, a rozwiążesz tajemnicę opanowania nastrojów i stanów mentalnych.

*„By zniszczyć niepożądaną częstotliwość mentalnej wibracji, skorzystaj z Prawa Biegunowości i skoncentruj się na biegunie przeciwnym do tego, który zamierzasz poskromić. Zlikwiduj to, co niepożądane, zmieniając jego polaryzację.” — **Kybalion***

Jest to jedna z najważniejszych formuł Hermetycznych. Opiera się na prawdziwych, naukowych zasadach. Ukazaliśmy już, że stan mentalny i jego przeciwieństwo są jedynie dwoma biegunami jednej rzeczy i że za pośrednictwem Mentalnej Transmutacji można tę polaryzację odwrócić. Zasada ta jest znana współczesnym psychologom, którzy stosują ją do zrywania z niepożądanymi nawykami, zachęcając uczniów do koncentrowania się na przeciwnej cesze.

Jeśli jesteś przepełniony strachem, to nie marnuj czasu próbując go „zabić”. Kultywuj odwagę, a strach zniknie. Jest to działanie podobne do zapalania światła w ciemnym pokoju, zamiast walki z ciemnością. Aby zlikwidować negatywną cechę, skoncentruj się na Pozytywnym Biegunie tej samej wartości, a wibracje stopniowo zmienia to, co Negatywne, w Pozytywne, aż staniesz się spolaryzowany na Pozytywnym Biegunie zamiast na Negatywnym. Zastosowanie ma również działanie odwrotne, o czym przekonali się ku swej rozpaczyci ci, którzy pozwolili sobie zbyt długo wibrować na Negatywnym biegunie.

Zmieniając swoją polaryzację, zapanujesz nad swoimi nastrojami, zmienisz swoje stany mentalne, odnowisz swoją dyspozycję i zbudujesz charakter. Duża część mentalnego mistrzostwa Hermetyków bierze się z zastosowania polaryzacji, która jest jednym z ważnych aspektów mentalnej transmutacji. Pamiętaj o aksjomacie z *Kybalionu*, który mówi: „Umysł (tak samo jak metale i elementy) może być transmutowany od stanu do stanu, od stopnia do stopnia, od uwarunkowania do uwarunkowania, od bieguna do bieguna, od wibracji do wibracji.”

Mistrzostwo w polaryzacji to mistrzostwo w mentalnej transmutacji lub mentalnej alchemii. Dopóki nie posiadasz sztuki zmiany własnej polaryzacji, nie będziesz w stanie wpływać na swoje otoczenie. Zrozumienie tej zasady pozwoli Ci zmieniać własne spolaryzowanie tak samo, jak i spolaryzowanie innych osób, jeśli tylko poświęcisz czas, uwagę, naukę i praktykę konieczne do opanowania tej sztuki. To prawo jest prawdziwe, lecz uzyskane rezultaty zależą od cierpliwości i praktyki ucznia.

„Rytm można zneutralizować, stosując Sztukę Polaryzacji.”

— *Kybalion*

Jak już tłumaczyliśmy w poprzednich rozdziałach, Prawo Rytmu manifestuje się na płaszczyźnie mentalnej i fizycznej. Budzące oszołomienie następstwo nastrojów, uczuć, emocji i innych stanów

mentalnych, spowodowane jest wahnięciami mentalnego wahadła, które przenosi nas z jednego ekstremum uczuć na drugie.

Prawo Neutralizacji pozwala Ci pokonać działania rytmu w świadomości. Jak już wyjaśniliśmy, istnieją wyższa i niższa płaszczyzna świadomości. Wznosząc się mentalnie i przebywając na wyższej płaszczyźnie, uciekasz powrotnemu wahnięciu ku niższej płaszczyźnie świadomości. Dzięki działaniu woli polaryzujesz się na Wyższym Ja, które wznosi twoje wibracje mentalne ponad niższą płaszczyznę świadomości. Wznosisz się ponad rozmach wahadła i pozwalasz, by przemknęło pod Tobą.

Możesz spolaryzować siebie na pozytywnym biegunie swojego istnienia, biegunie „jestem”, nie zaś na biegunie osobowości. Możesz odrzucić działanie rytmu i zaprzeczyć mu. Gdy podejmiesz taką decyzję, wzniesiesz się ponad niższą płaszczyznę świadomości. Stój trwale w swojej Deklaracji Istnienia, pozwalając wahadłu cofnąć się na niższą płaszczyznę bez wywierania wpływu na Ciebie. Może tego dokonać każdy, kto osiągnął jakikolwiek stopień panowania nad sobą, bez względu na to czy rozumie to prawo, czy też nie. Osoby takie „odmawiają” po prostu uczestnictwa w ruchu wahadła nastroju i emocji oraz pozostają spolaryzowane na biegunie pozytywnym.

Proces ten jednak nie niszczy Prawa Rytmu, jest to bowiem niemożliwe. Pokonujesz po prostu jedno prawo, przeciwważąc je innym, by zachować emocjonalną równowagę. Prawa równowagi i przeciwwagi działają na płaszczyźnie mentalnej i fizycznej. Gdy

zrozumiesz ich działanie, będziesz sprawiał wrażenie, jakbyś odrzucił prawa naturalne. To, co jednak będziesz czynił naprawdę, jest treningiem równoważenia. Wznosisz się na wyższą płaszczyznę przyczynowości, co staje się przeciwwagą dla praw niższej płaszczyzny przyczynowości.

„Nic nie wymyka się Prawu Przyczyny i Skutku, lecz istnieje wiele Płaszczyzn Przyczynowości i można używać wyższych praw do przewyższenia praw niższych.” — **Kybalion**

Wznosząc się na ponad płaszczyznę zwykłych przyczyn, sam stajesz się Przyczyną, zamiast ledwie jej Przedmiotem. Gdy opanujesz swoje nastroje i uczucia i tym samym zneutralizujesz Rytm, będziesz w stanie umknąć działaniu Przyczyny i Skutku na zwyczajnej płaszczyźnie. Zbyt wielu ludzi jest niesionych, posłusznych swemu środowisku, silnej woli innych, działaniu wrodzonych tendencji, i innym zewnętrznym przyczynom, które poruszają nimi jak pionkami na szachownicy życia.

Wznosząc się ponad te, wywierające na Ciebie wpływ, przyczyny, możesz radować się wyższą płaszczyzną mentalnego działania. Biorąc górę nad swoimi nastrojami, emocjami, impulsami i uczuciami, wyrażasz nowe wartości i moce, które pomagają Ci pokonać twoje zwyczajne środowisko i tym samym stać się graczem, a nie pionkiem. Rozgrywasz grę życia w inteligentny sposób, zamiast

poddawać się manipulacji poprzez zewnętrzne czynniki, moce i wole. Sam korzystasz z prawa przyczyny i skutku, zamiast być jego podmiotem.

Oczywiście, nawet awatary na wyższych płaszczyznach podlegają temu Prawu manifestacji. Ale na niższych płaszczyznach działania są oni mistrzami, nie zaś niewolnikami. Jak mówi **Kybalion**: „Mądrzy służą na wyższym, lecz rządzą na niższym. Są posłuszni prawu pochodzącemu z góry. Lecz na swojej własnej płaszczyźnie i na niższych rządzą i wydają rozkazy. A jednak czyniąc tak, tworzą oni część tego Prawa, nie zaś przeciwstawiają się mu.”

„Mądry człowiek wpada w Prawo i rozumiejąc jego działanie, używa go, zamiast być jego ślepym niewolnikiem. Uzdolniony pływak skręca tu i tam, przemieszczając się zgodnie ze swoją wolą, zamiast być jak kłoda bezwolnie przenoszona przez wodę. A jednak tak pływak, jak i kłoda, mądry i głupiec, podlegają prawu. Ten, kto to rozumie, jest już na drodze do bycia Mistrzem.” — **Kybalion**

Na zakończenie powtórzmy raz jeszcze aksjomat Hermetyczny:

„Transmutacja Hermetyczna jest sztuką mentalną.”

— **Kybalion**

Dzieło wpływania na środowisko dokonane jest z użyciem mocy mentalnej. Ponieważ Wszechświat jest w pełni mentalny, zatem logicznym jest, że rządzić nim może jedynie mentalność.

Prawda ta tłumaczy wszelkie zjawiska i manifestacje różnych mocy mentalnych, jakich się uczy i które się studiuje. U podstawy każdego zjawiska i nauki leży zawsze obecna zasada mentalnej substancji Wszechświata. Jeśli Wszechświat jest mentalny, to mentalna transmutacja musi zmieniać jego uwarunkowania i zjawiska. Jeśli Wszechświat jest mentalny, to umysł musi być najwyższą mocą wpływającą na jego zjawiska. Jeśli to zrozumiesz, to pojmiesz i czynić będziesz „cuda”.

*Pamiętaj: „Wszystko jest umysłem; Wszechświat jest mentalny.”
— Kybalion*



O AUTORCE



Doreen Virtue jest metafizyczką w czwartym pokoleniu. Posiada tytuł doktora psychologii. Jest długoletnią studentką filozofii, którą zgłębiała jako przedmiot dodatkowy podczas studiów. Doreen nauczała na temat Hermesa i nauk Hermetycznych na swoich międzynarodowych warsztatach oraz w książkach *Anielska Medycyna* oraz *Goddesses & Angels*. Pojawiała się w takich programach telewizyjnych jak *Oprah*, *CNN*, *Good Morning America*, *Richard & Judy* (w Wielkiej Brytanii), *Kerri-Anne* (w Australii) i innych na całym świecie. By znaleźć więcej informacji na temat prowadzonych przez nią warsztatów, książek i innych produktów, odwiedź jej stronę pod adresem: www.AngelTherapy.com.

Możesz też posłuchać Doreen na żywo, odwiedzając:
www.HayHouseRadio.com.

ZEBRANE I ZREDAGOWANE
PRZEZ :

DR DOREEN VIRTUE

BOSKA MAGIA

Siedem Świętych Sekretów
Manifestacji

Nowa Interpretacja Klasycznego
Podręcznika Hermetystów *Kybalionu*

DR DOREEN VIRTUE

